



Więcej na www.nowiny24.net



facebook.pl/nowinypolnocne

Nowiny Północne

100%
POLSKIE
MEDIA

GAZETA BEZPŁATNA

ISSN 2658-1418

Nr 02/2022

BRANIEWO

BARTOSZYCE

KĘTRZYN

MRAĞOWO

PÓŁNOCNE SAMORZĄDY Z RZĄDOWYM WSPARCIEM



STR. 3



Premier Mateusz Morawiecki zatwierdził listę projektów budowy i modernizacji dróg lokalnych, zakwalifikowanych do dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na 2022 rok. Pieniądze na budowy, przebudowy lub remontu dróg trafią także do północnych powiatów Warmii i Mazur.

16 lutego 2022 r. rozstrzygnięto kolejny nabór wniosków na remont i budowę nowych dróg w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. łączna wartość pieniędzy z tego programu przeznaczonych na dofinansowanie realizacji inwestycji w 2022 roku dla województwa warmińsko-mazurskiego to ponad 172,2 mln złotych.



 **przyjaznaenergia**
Na Warmii i Mazurach

**FOTOWOLTAIKA
POMPY CIEPŁA**

ZŁATWIMY WSZYSTKIE FORMALNOŚCI
Z DOFINANSOWANIEM NA POMPY CIEPŁA
„CZYSTE POWIETRZE” I „MÓJ PRĄD”

Fotowoltaika Kamil Kaczyński
Witosa 8, 11-200 Bartoszyce

+48 884 885 697
k.kaczynski@przyjazna-energia.com

Z drugiej strony



Uważam, że w dzisiejszym świecie najbardziej deficytowym towarem jest dobroć. A przecież, jak pisał Cyprian Norwid: „Z rzeczy świata tego zostaną tylko dwie tylko: poezja i dobroć...”. Dobroć to jedna z najważniejszych wartości. Za takie uznawali je już Sokrates, Platon czy Arystoteles, który twierdził, że „dobro jest celem wszelkiego dążenia”. To, co człowiek uznaje za dobre, jest oceniane wysoko, pożądane od zawsze i przez wszystkich. Dlatego staramy się dbać o nasz dobrostan i zapewnić dzieciom dobrobyt oraz dać im dobre wykształcenie. Ceniśmy sobie dobre towarzystwo, dobre nastroje, ale i dobrą muzykę czy dobre jedzenie. Coś dla nas cennego oddajemy w dobre ręce, a szukamy dobrego fachowca. Życzymy sobie dobrej zdrowia, dobrej pracy, dobrej podróży i dobrej pogody, takie słowa uznaję za dobrą wróżbę. Zwykle w dobrej wierze

dodajemy innym otuchy, mówiąc: Bądź dobrej myśli! Lub Wszystko będzie dobrze!, sami także chętnie przyjmujemy dobre słowo. Tego, kto komuś pomaga, nazywamy dobrodziejem, o kims, kogo cenimy, mówimy dobry człowiek, a u kresu naszych dni chcielibyśmy móc powiedzieć, że mieliśmy dobre życie. Choć wiemy, że dobrymi chęciami piekło jest wybrukowane, to z dobrym nastawieniem rozpoczynamy kolejne dni, pamiętając, że wszystko dobre, co się dobrze kończy. Kiedy zastanawiamy się, co tak naprawdę znaczą te określenia, okaże się, że rzeczownik dobro i przymiotnik dobry są wieloznaczne i mogą być różnie rozumiane. Jedni uważają, że dobro jest subiektywne i to oni sami decydują, co jest dla nich dobre, gdyż potrafią odróżnić dobro od zła. Inni wierzą w obiektywne dobro i za św. Tomaszem uznają, że dobre jest to, co jest godne pożądania. Często czym innym jest dobro ojczyzny lub dobro firmy, a czym innym – dobro konkretnego człowieka, które czasem trzeba poświęcić dla dobra innych czy dla dobra ogółu. Niektórzy dążą do zgromadzenia różnorodnych dóbr materialnych i chcieliby jak dawniej posiadać rozległe dobra ziemskie na Kresach, inni uważają je za coś mało wartościowego i poszukują przede wszystkim dóbr duchowych. Podobnie jest z przymiotnikiem dobry. Co innego mamy prze-

cież na myśli, gdy chwalamy kogoś, mówiąc: dobra robota, co innego, gdy potwierdzamy, że coś jest dobrym rozwiązaniem problemu, co innego, gdy mówimy, że musieliśmy na coś czekać dobrą godzinę, co innego, gdy protestujemy przeciw wyrzuceniu ulubionego spranego t-shirtu, wołając: to jeszcze dobra koszulka! Dobry w polszczyźnie to i ‘zgodny z zasadami moralnymi’, i ‘życzliwy, skłonny do pomocy’, i ‘wesoly, pogodny’, i ‘wysokiej jakości’, i ‘smaczny’, i ‘dobrze funkcjonujący’, i ‘zapowiadający coś pomysłowego’ i wreszcie ‘odpowiedni z punktu widzenia czyichś potrzeb lub oczekiwań’. Ta wieloznaczność sprawia, że możemy nawet mówić nie tylko o dobrym lotrze, lecz także o dobrym złodzieju; przy czym ten drugi dobrze (czyli sprawnie, wprawnie, skutecznie) robi źle (czyli wyrządza komuś krzywdę)... Świat nie jest czarno-biały, dlatego czasem się zastanawiam, dlaczego wielu złoczyńców uważa się za ludzi dobrych, a jeszcze inni w to dobro wierzą. Nawet ostatnie wydarzenia na świecie to pokazują. Uważnie obserwujmy otaczającą nas rzeczywistość, bo chyba najważniejszą rzeczą jest umiejętność odróżnienia dobra od zła. Życzę miłej lektury kolejnego numeru Waszych „Nowin”, staramy się by było w nich sporo dobra.

Tomasz Miroński
redaktor naczelny



W HARCERSKIEJ RODZINIE

na polecenie żony Bieruta. Takich „zasług” miał więcej, o czym zapewne poopowiadałaby nam opiekunka naszej drużyny, prywatnie żona oficera tzw. ludowego Wojska Polskiego. Nie zdążyła jednak poopowiadać, bo z tego przesyconego indoktrynacją „mojego” harcerstwa zwyczajnie się wymiksowałem. Drużyna zaś padła – jak też padały później pomniki Janka Krasickiego.

Po prostu źle trafiłem, bo w tym czasie działały też w Braniewie drużyny nie podszyte socjalistyczną ideologią. Jak choćby ta, na którą wówczas nie trafiłem – 1 Grunwaldzka Harcerska Drużyna Pożarnicza im. S. Batorego, która w lutym tego roku obchodziła 40-lecie swojego istnienia.

I tu wracam do marzeń, które często spełniamy poprzez nasze dzieci. Moje niespełnione harcerskie przygody, biwaki w lesie i ogniska przy dźwięku gitary realizuje moja córka, harcerka 1GHDP. Dzięki niej czuję się małą częścią braniewskiej harcerskiej rodziny. Doceniając trud, jaki w wychowanie dzieciaków wkładają starsze drużyny i druhowie. I tu chcę Wam – druhu Waldku Wądryński, druho Katarzyna Pawlicka i wielu, wielu innym – podziękować. Za to, że poświęcacie swój wolny czas w perfekcyjne wręcz kształtowanie młodych pokoleń. Robicie kawał dobrej roboty, uzupełniając (a może i nawet w niektórych dziedzinach wyręczając?) nas – rodziców. Dziękuję!

Wojciech Andrearczyk
redakcja@portalbraniewo.pl

Czy jest coś takiego, czego bardzo żałujecie, że nie zrobiliście w swoim życiu? A teraz jest już jednak trochę za późno? Na pewno tak. Są to sprawy mniejsze lub większe, marzenia ogromne i te całkiem małe. Siadasz i myślisz sobie: „mogłem wtedy zrobić to i to”, z myślą, że dzisiaj może byłbym gdzie indziej, albo byłbym kimś innym.

Ja bardzo żałuję, że nie zaangażowałem się mocniej w harcerstwo. Gdzieś tam w szóstej, może nawet w siódmej klasie podstawówki zostałem harcerzem. Nasza drużyna nosiła imię... Janka Krasickiego (tu warto przypomnieć, że Szkoła Podstawowa nr 3 miała wówczas imię sowieckiego generała Iwana Czerniachowskiego, zwanego dzisiaj „katem Armii Krajowej”). Jako że było to przed 1989 r. Janek (jak i Iwan) był wtedy bohaterem. Później dopiero okazało się, że komsomolec ten był znany z antypolskich występów, rozwijał w Polsce agenturę sowiecką i tworzył Związek Walki Młodych. Miał też na swoich rękach krew sekretarza PPR, którego zastrzelił

STANOWISKO SEJMIKU WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO Z DNIA 22 LUTEGO 2022 ROKU DOTYCZĄCE SYTUACJI NA UKRAINIE

Federacja Rosyjska dokonała kolejnej agresji na niepodległą Ukrainę anektując część Obwodu Ługańskiego i Donieckiego okupowanych przez Rosję od 2014 roku.

To kolejny, po zajęciu Krymu nielegalny zabór części suwerennej i niezależnej Ukrainy, to złamanie Karty Organizacji Narodów Zjednoczonych, których Ukraina była członkiem założycielem w 1945 roku. Imperialna polityka Rosji była i jest śmiertelnym zagrożeniem dla jej sąsiadów: Ukrainy, Białorusi, państw bałtyckich: Litwy, Łotwy i Estonii oraz Polski.

Ta agresywna polityka Federacji Rosyjskiej budzi także poważny niepokój i sprzeciw mieszkańców Województwa Warmińsko-Mazurskiego graniczącego na odcinku dwustu kilometrów z Obwodem Kali-

ningradzkim Federacji Rosyjskiej. W naszym regionie już od 75 lat, zamieszkuje wieloletnia społeczność ukraińska, która także przyczynia się do rozwoju życia społeczno-gospodarczego województwa. W pełni popieramy stanowcze działania władz państwowych Rzeczypospolitej Polskiej na rzecz obrony niepodległości Ukrainy przed agresją oraz wsparcia politycznego, gospodarczego i w sprzęt wojskowy.

Słowa solidarności i wsparcia dla wolności Narodu Ukraińskiego kierujemy do władz samorządowych partnerskiego Obwodu Równieńskiego i całej Ukrainy. Deklarujemy pomoc dla Ukraińców broniących niepodległości swojego państwa.

Radni Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego



Burmistrz Sępola
zaprasza na koncert z okazji
Dnia Kobiet

Romantic
Ylo Violin & Sergio Bettas

7 marca 2022r. godz. 17.00
sala widowiskowa M-GOK
Wstęp wolny

Wydawca: Stowarzyszenie Inicjatyw Rolno-Gospodarczych „AGROPORT”
redaktor naczelny: Tomasz Miroński, t.mironski@nowiny24.net

dziennikarze: Jarosław Góral, Wojciech Andrearczyk;
redakcja@nowiny24.net
Redakcja zastrzega sobie prawo adiacji powierzonych tekstów.

Druk: Polska Press Sp. z o.o.

Północne samorządy z rządowym wsparciem

Premier Mateusz Morawiecki zatwierdził listę projektów budowy i modernizacji dróg lokalnych, zakwalifikowanych do dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na 2022 rok. Pieniądze na budowy, przebudowy lub remontu dróg trafią także do północnych powiatów Warmii i Mazur.

16 lutego 2022 r. rozstrzygnięto kolejny nabór wniosków na remont i budowę nowych dróg w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Łączna wartość pieniędzy z tego programu przeznaczonych na dofinansowanie realizacji inwestycji w 2022 roku dla województwa warmińsko-mazurskiego to ponad 172,2 mln złotych.

— Mówi się, że wszystkie drogi prowadzą do Rzymu, ale my chcemy w taki sposób przebudowywać i modernizować cały system dróg w Polsce, żeby tych lokalnych „Rzymów” było wiele. Żeby stolice powiatów, stolice gmin i główne siedziby danego regionu były także miejscami, do których można się łatwo dostać. Właśnie w taki sposób konstruujemy całą infrastrukturę – w tym także drogi gminne i powiatowe – a realność naszych zapowiedzi jest bardzo ważną cechą prowa-

dzionej polityki drogowej — zaznaczył premier Mateusz Morawiecki.

POWIAT BARTOSZYCKI

W powiecie bartoszyckim przyznano dofinansowanie na modernizację i budowę 20 odcinków dróg o łącznej długości blisko 27,5 kilometra.

Jeśli chodzi o drogi powiatowe, to planowana jest przebudowa dróg Leginy – Liski – Sępól – Ostre Baro – Szczurkowo na odcinku Turcz – Sępól (niemal 4 km), przebudowa drogi Głądy – Pieszkowo – Tolno na odcinku Kicina (skrzyżowanie) – Pieszkowo (skrzyżowanie) (ponad 5 km), przebudowa drogi Kowalewo – Łędlawki na odcinku Grzęda – Łędlawki (prawie 5 km), przebudowa drogi powiatowej na odcinku Roskajmy – Liski (1,3 km), przebudowa ul. Orzeszkowej i ul. Stare Osiedle w Bisztynku, przebudowa drogi powiat.



Fot. Starostwo Powiatowe w Braniewie

Tolniki Wielkie – Księżno – Troszkowo – Unikowo na odcinku Prosyty – Księżno i Księżno – Zardeniki na odcinku Księżno – granica powiatu (ponad 4,3 km), remont ul. Krasickiego i ul. Sikorskiego w Górowie Iławeckim.

W Bartoszykach wykonana zostanie przebudowa ul. Andersa i planowana jest przebudowa ul. Struga (lista rezerwowa).

W Gminie Bartoszyce przebudowane będą drogi gminne w Wojciechach, Mintach oraz

zbudowana zostanie droga gminna na odcinku Dąbrowa – Wiplawki i droga wewnętrzna w Wiplawkach.

Gmina Sępól zrealizuje przebudowę drogi położonej na działkach nr 15-309, 15-287/4 wraz z przebudową mostu na rzece Mamlak we Lwoczu, zbudowana zostanie droga gminna w Wiatrowcu (wraz z budową kanalizacji deszczowej), zaplanowano również przebudowę odcinka drogi gminnej w Smolance.

Gmina Bisztynka: przebudowa ulic A. Asnyka i B. Prusa w Bisztynku.

Gmina Górowo Iławeckie: przebudowa drogi gminnej na odcinku Bądle – skrzyżowanie z drogą powiatową, przebudowa drogi w Dwórznie (lista rezerwowa) i przebudowa drogi w Nerwikach, etap II (lista rezerwowa).

POWIAT BRANIEWSKI

Powiat Braniewski przeznaczy na przebudowę dróg powiatowych aż 14 mln złotych. To łączna wartość wszystkich drogowych inwestycji. Pieniądze pochodzą zarówno z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, jak i z funduszu Polskiego Ładu.

Realizowane będą przebudowy dróg powiatowych na odcinkach Chruściel – Dąbrowa, Krzekoty – Wyszkowo i Frombork – Bogdany.

— Wartość tych zadań to około 5 mln złotych, z czego dofinansowanie jest na poziomie 60 proc. — mówi wicestarosta braniewski Mirosław Kudliński.

W planach (także w ramach RFRD) jest przebudowa dróg powiatowych na odcinku Zawierz – Wielewo i w Szylenach.

W ramach Polskiego Ładu przebudowany ma zostać także odcinek drogi Pakosze – Bornity i Bornity – granica powiatu. Wartość tej inwestycji to aż 9 mln złotych.

POWIAT LIDZBARSKI

W powiecie lidzbarskim inwestycje zostaną wykonane w Lidzbarku Warmińskim: zrealizowane zostaną budowy nowych dróg wraz z infrastrukturą techniczną przy ulicach Mazurskiej, Kanałowej i Warmińskiej.

POWIAT KĘTRZYŃSKI

W ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg samorząd Powiatu Kętrzyńskiego pozyskał blisko 7 mln złotych. Inwestycje będą realizowane w czterech samorządach. W Gminie Kętrzyn zaplanowano przebudowę drogi powiatowej na odcinku Szestno – Nakomiady w Langankach, w Gminie Barciany zrealizowana zostanie przebudowa drogi

powiatowej na odcinku od DW 590 do miejscowości Modgarby, w Gminie Korsze przebudowę drogi powiatowej – ul. Szkolna w Korszach – etap I, w Gminie i Mieście Reszel: przebudowę dróg powiatowych ul. Zientary – Małewskiej i ul. Gałęzińskiego w Reszlu.

POWIAT MRĄGOWSKI

Gmina Piecki: przebudowa drogi gminnej – ul. Administracyjnej w Pieckach (kwota ponad 430 tys. złotych), Miasto Mrągowo: kontynuacja przebudowy ciągów komunikacyjnych wraz z infrastrukturą techniczną „Na Zatorzu” w ulicach Krasieńskiego, Torowej (dofinansowanie wynosi niemal 1,1 mln złotych) oraz przebudowa ciągów komunikacyjnych wraz z infrastrukturą techniczną „Na Zatorzu” w ulicach Krasieńskiego, Torowej (ponad 2 mln złotych dofinansowania), Gmina Mikołajki: rozbudowa części dróg gminnych w miejscowości Lubiewo (dofinansowania prawie 5 mln złotych) oraz wieloletnia rozbudowa drogi gminnej relacji Prawdowo – Nowe Sady – Faszczce (wysokość dofinansowania to niemal 2,8 mln złotych).

Samorząd Powiatu Mrągowskiego nie złożył żadnego wniosku do Funduszu Dróg Samorządowych.

POWIAT ELBLĄSKI

W powiecie elbląskim realizowane będą m.in.: przebudowa drogi powiatowej na odcinku Jegłownik – Gronowo Elbląskie. Etap I (Gmina Gronowo Elbląskie) i remont drogi powiatowej na odcinku Surowe – Grądko – Gruzajny (Gmina Godkowo).

Na liście rezerwowej znalazły się m.in.: remont drogi powiatowej na odcinku Stankowo – Marwica – Gmina Markusy, remont nawierzchni drogi powiatowej Cieplice – Batorowo – Cieplice, przebudowa drogi gminnej wewnętrznej w miejscowości Dworki (Gmina Gronowo Elbląskie), remont drogi gminnej ul. Łączności w Gronowie Elbląskim, przebudowa drogi gminnej na odcinku Lepno – Buczyńiec – etap I (Gmina Rychliki) i remont drogi gminnej w Kopance Drugiej (Gmina Gronowo Elbląskie).

W Gminie Młynary zrealizowana zostanie przebudowa i rozbudowa nawierzchni dróg gminnych: Sapy – Warszewo i Borzynowo – Warszewo – Zastawno (rozbudowa odcinka Warszewo – Zastawno).

W Elblągu przebudowana zostanie ul. Bednarska.

Opr. Tomasz Miroński i Wojciech Andrearczyk

Od 1 marca 2022

WIELKA REKRUTACJA!

100 NOWYCH STANOWISK PRACY

ZAPEWNIAMY TRANSPORT Z ELBLĄGA I OKOLIC

PRACA DLA TECHNOLOGÓW W BRANIEWIE LUB ELBLĄGU

RAZEM MOŻEMY WIĘCEJ!

SPRAWDŹ SZCZEGÓŁY:

www.mebleokmed.pl

MEBLE OKMED DEMKO
Jesteśmy razem 30 lat!

Barciany. Ciekawie i aktywnie spędzili wolny czas

Mali i nieco starsi mieszkańcy Gminy Barciany zawsze mogą liczyć na propozycję ciekawego i aktywnego spędzenia wolnego czasu.

W pierwszym miesiącu nowego roku były to m.in. Mistrzostwa Gminy w Tenisie Stołowym w Kategorii Kobiet i Mężczyzn. Wśród pań najlepszą okazała się Elżbieta Danielczyk, a kolejne miejsca zajęły Agata Bogdziun i Ewelina Danielczyk. Wśród panów triumfował Wojciech Wojciechowski a kolejne miejsca zajęli Bogdan Omieczyński i Piotr Węglarski.

Tradycyjnie bogatą była również kulturalna propozycja dla dzieci i młodzieży. W pamięci maluchów długo powinien pozostać m.in. spektakl teatralny „Królewna Śnieżka i Siedmiu Krasnoludków” w wykonaniu studia teatralnego Krak – Art z Krakowa.

Aby nie przegapić kolejnych atrakcji warto śledzić stronę internetową i FB Gminnego Ośrodka Kultury w Barciany.

UG Barciany



Konsultacje w sprawie Gminnej Rady Seniorów w Barciany

Wójt Gminy Barciany Marta Kamińska ogłosiła konsultacje w sprawie użycia opinii dotyczącej projektu uchwały w sprawie: powołania Gminnej Rady Seniorów w Barciany oraz nadania jej statutu.

Celem konsultacji, które dobieły się w m-cu lutym, jest poznanie opinii mieszkańców Gminy Barciany na temat proponowanych zapisów w przedmiotowym projekcie uchwały. Konsultacje były prowadzone w formie pisemnej poprzez zgłaszanie uwag i wniosków mieszkańców.

UG Barciany

Kolportują maseczki ochronne

W Gminie Barciany trwa kolportaż kolejnej partii maseczek ochronnych, które w ilości 30 tys. sztuk zostały przekazane przez Wojewodę Warmińsko-Mazurskiego za pośrednictwem Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kętrzynie.

Dzięki uprzejmości właścicieli sklepów i księży maseczki dostępne są bezpłatnie w sklepach i kościołach na terenie gminy. Limit na jednego mieszkańca wynosi 4 szt. Mieszkańcy, którym z jakich powodów zabraknie maseczek mogą zgłosić się po nie do Urzędu Gminy.

UG Barciany

Chcą zorganizować pograniczny rajd rowerowy

Pograniczny Rajd Rowerowy szlakiem Green Velo to pierwszy wspólny projekt Stowarzyszenia Warmińsko-Mazurskich Gmin Pogranicza (SWMPG). Wniosek na wsparcie zadania podpisany przez prezesa stowarzyszenia Martę Kamińską trafił do Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Rajd planowany jest na drugą połowę kwietnia b.r. i

będzie realizowany na terenie gmin położonych wzdłuż granicy polsko-rosyjskiej, w tym gmin Barciany i Srokowo. Ponad 390 km przejazd będzie kilkudniowym wydarzeniem, którego uczestnicy wyruszą równoległe ze wschodniego i zachodniego krańca szlaku. Po drodze, w każdej z gmin, będą dołączali kolejni rowerzyści.

Projekt ma wesprzeć promocję turystyczną regionu oraz szlaku Green Velo. Jego

uczestnikami będą zainteresowani mieszkańcy, członkowie organizacji rowerowych, a także przedstawiciele władz gminnych oraz zaproszeni dziennikarze i osoby ze świata mediów elektronicznych. W ramach projektu zostaną wypracowane propozycje przedsięwzięć poprawiających atrakcyjność samego szlaku oraz siłę jego powiązań z historycznymi i przyrodniczymi atrakcjami położonymi w

pobliżu. Wśród uczestników rajdu odbędzie się konkurs z zakresu atrakcji turystycznych – historii - kultury pogranicza. Nagrodą w konkursie będą stacje naprawy rowerów, które po zakończeniu rajdu będą zamontowane na MOR-ach Green Velo w 2 gminach, które konkurs wygra.

Całkowity koszt zadania to 35 tys. zł., a wnioskowana dotacja to 25 tys. zł.

UG Barciany

Można skorzystać z pomocy ekspertów

W siedzibie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Barciany odbywają się cykliczne bezpłatne i otwarte dla wszystkich chętnych spotkania z psychologiem, psychoterapeutą i terapeutą uzależnień.

Działania te realizuje Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych we współpracy z GOPS. Aktualny terminarz wizyt oraz numery telefoniczne do kontaktu znajdują się na profilu Facebook Gminnej Komisji

Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Ponadto Gmina Barciany z OSB w Olsztynie realizuje projekt o nazwie „W rodzinie jest moc”. Projekt znajduje się na etapie naboru chętnych i jest całkowicie bezpłatny dla uczestników. W ra-

mach zadania są realizowane zajęcia m.in. z terapeutą TSR, mediatorem rodzinnym, specjalistą ds. relacji rodzinnych, socjoterapią, trening umiejętności społecznych, „szkoła dla rodziców”, zajęcia dla dzieci z animatorem.

UG Barciany

Dotacje na przydomowe oczyszczalnie

Wójt Gminy Barciany Marta Kamińska ogłosiła kolejny nabór wniosków o udzielenie dotacji na dofinansowanie przydomowych oczyszczalni ścieków.

Dotacja może być przyznana na inwestycje realizowane w granicach administracyjnych Gminy Barciany do dnia 31.08.2022 r. Wysokość

dotacji wynosi 50% kosztów brutto zakupu, lub zakupu z montażem, jednak nie więcej niż 5 tys. zł.

Wnioski należy składać do 31.03.2022 r w sekretariacie Urzędu Gminy w Barciany (pok. nr. 9). Szczegóły i wzory druków można znaleźć na stronie internetowej gminy: www.barciany.pl

UG Barciany

Miliony na remonty dróg w gminie Barciany

Niemal 4,5 miliona złotych może trafić do gminy Barciany z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Póki co, na podstawowej liście rekomendowanej do dofinansowania znalazły się dwa odcinki dróg: Asuny – Duję i Czaczek.

– Mieszkańcy Duj, Czaczka, Wielewa, Gęsik i Suchawy,

mamy to! – poinformowała w mediach społecznościowych Marta Kamińska, wójt gminy Barciany.

Na liście rekomendowanej do dofinansowania zadań z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg znalazły się już dwie drogi z gminy Barciany: Asuny – Duję i droga w Czaczku. Ponadto, na liście rezerwowej, na pozycji 30 jest

droga Aptynty – Wielewo, a na pozycji 63 – droga Gęsiki – Suchawa.

– W sumie, przy „dobrych wiatrach” Gmina Barciany otrzyma dofinansowanie w wysokości 4 371 823,17 zł, co daje 60 procent finansowania tych inwestycji – dodała szczegółowo Marta Kamińska. Szanse na to, że do finansowania zostaną rekomen-

dowane również zadania z listy rezerwowej są ogromne. Świadczą o tym fakty z poprzedniego rozdania środków.

– Droga w Momajnach była na 90 miejscu listy rezerwowej i ostatecznie otrzymaliśmy finansowanie na nią, czyli jest szansa na realizację tych miejsc 30 i 63 – zauważyła wójt gminy Barciany.

UG Barciany

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O II PRZETARGU

**Zarząd Powiatu Braniewskiego
ogłasza drugi przetarg pisemny nieograniczony
na sprzedaż nieruchomości zabudowanej, stanowiącej własność Powiatu Braniewskiego,
działki 137/27 o pow. 0,7761 ha, KW EL1B/00040677/8
położonej w Pieniężnie przy ulicy Szkolnej 11, powiat braniewski, województwo warmińsko-mazurskie.
I przetarg odbył się 26.11.2021 r.**



Opis nieruchomości:

- nieruchomość zabudowana: **budynkiem administracyjno-biurowym** (budynek oświatowy po byłej szkole), **budynkiem sali gimnastycznej** oraz **budynkiem łącznika** łączącego salę gimnastyczną z budynkiem administracyjno-biurowym, położona w strefie peryferyjnej miasta Pieniężna, przy ul. Szkolnej 11, obręb 3, obejmującą działkę oznaczoną w ewidencji gruntów i budynków nr 137/27 o pow. 0,7761 ha (Bi- inne tereny zabudowane), KW EL1B/00040677/8. Ww. obiekty są w zabudowie zwartej.
- bezpośrednie sąsiedztwo stanowi niska rozproszona zabudowa mieszkaniowa oraz obiekty zespołu szkolno-przedszkolnego,
- nieruchomość posiada bezpośredni dostęp do drogi publicznej, ul. Szkolnej,
- kształt nieregularny, ukształtowanie terenu płaskie,
- teren działki nr 137/27 jest częściowo ogrodzony (ogrodzenie z siatki stalowej),
- place i chodniki z płytek chodnikowych i trylinki.

Nieruchomość uzbrojona jest w sieć elektroenergetyczną, wodociągową, kanalizacyjną, odgromową. Budynek posiada centralne ogrzewanie zdalaczynne. Od 2016 r. budynki są nieużytkowane, stanowią pustostany.

Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego:

Nieruchomość, działka nr 137/27 położona jest na obszarze, na którym nie obowiązuje żaden miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, nie znajduje się na obszarze rewitalizacji ani w Specjalnej Strefie Rewitalizacji o których mowa w ustawie z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji (Dz.U. z 2021 r., poz. 485), nie jest objęta uproszczonym planem urządzenia lasu lub decyzją, o której mowa w art. 19 ust. 3 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1275 ze zm.). W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Pieniężno, zatwierdzonego uchwałą Nr L/238/10 Rady Miejskiej w Pieniężnie z dnia 15 lipca 2010 r. w sprawie

uchwalenia „zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Pieniężno” dla obszaru na którym położona jest działka nr 137/27 przewiduje się utrzymanie i porządkowanie istniejącego zainwestowania. Dopelnienie funkcji mieszkaniowej w zabudowie jednorodzinnej z dopuszczeniem usług łącznie z zabudową mieszkaniową lub na odrębnej działce. Na terenie pozostałym ograniczenie procesów inwestycyjnych.

Nieruchomość zabudowa – działka nr 137/27 znajduje się w ewidencji obiektów zabytkowych przesłanej w formie wykazu przez Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Olsztynie do Urzędu Miasta i Gminy Pieniężno celem przyjęcia do gminnej ewidencji zabytków. Gmina Pieniężno nie ma przyjętej ww. nieruchomości do gminnej ewidencji zabytków oraz nie prowadzi gminnej ewidencji zabytków.

Cena wywoławcza sprzedawanej nieruchomości wynosi 2 500 000,00 zł, (słownie: dwa miliony pięćset tysięcy złotych).

Na dzień ogłoszenia przetargu sprzedaż ww. nieruchomości jest zwolniona z podatku VAT, na podstawie art. 43, ust. 1, pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz.U.2021, poz. 685 ze zm.).

Sprzedawana nieruchomość nie posiada obciążeń ani nie jest przedmiotem zobowiązań.

Nabywca ponosi koszty notarialne i sądowe, których wysokość określi notariusz.

Przetarg może się odbyć, chociażby wpłynęła tylko jedna oferta spełniająca warunki określone w ogłoszeniu o przetargu i uczestnik zaoferuje cenę wyższą od ceny wywoławczej.

Termin składania ofert:

Oferty pisemne sporządzone w języku polskim, należy składać na formularzu ofertowym (załącznik 2 regulaminu) w zamkniętej kopercie oznaczonej: „Oferta na przetarg pisemny nieograniczony dotyczący sprzedaży nieruchomości w Pieniężnie przy

ul. Szkolnej 11” do dnia 22 kwietnia 2022 r. do godz. 14:00.

Miejsce składania ofert: Starostwo Powiatowe w Braniewie, Plac Józefa Piłsudskiego 2, pokój 213 (sekretariat).

Wadium:

Uczestnik przetargu zobowiązany jest do wniesienia wadium w wysokości 250 000,00 złotych, (słownie: dwieście pięćdziesiąt tysięcy złotych) **nie później niż do dnia 22 kwietnia 2022 r.**

Wadium należy wpłacić przelewem na rachunek bankowy Starostwa Powiatowego w Braniewie nr 58 8313 0009 0030 0009 2000 0340 w Braniewsko Pastęckim Banku Spółdzielczym z siedzibą w Pastęku, Oddział w Braniewie.

Termin i miejsce części jawnej przetargu:

26 kwietnia 2022 r., godzina 12:00, siedziba Starostwa Powiatowego w Braniewie, Plac Józefa Piłsudskiego 2, pokój 217, I piętro.

Informacje dodatkowe: Oględzin nieruchomości można dokonać po uprzednim skontaktowaniu się z Wydziałem Geodezji Kartografii i Nieruchomości Starostwa Powiatowego w Braniewie, ul. Plac Józefa Piłsudskiego 2, tel. 55-6440251.

Pełna treść ogłoszenia przetargu oraz regulamin przetargu dostępny jest na stronach internetowych bip.powiat-braniewo.pl, www.powiat-braniewo.pl, w serwisie MonitorUrzedowy.pl www.monitorurzedowy.pl oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Braniewie, Plac Józefa Piłsudskiego 2, 14-500 Braniewo, a ponadto na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Pieniężnie, w okresie 60 dni przed wyznaczonym terminem przetargu.

Dodatkowe informacje o przedmiocie i warunkach przetargu można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Braniewie, ul. Plac Józefa Piłsudskiego 2, 14-500 Braniewo, pok. 301, tel. 55-6440251, 55-6440247.

Porozumienie z terytorialsami

Starosta braniewski Karol Motyka i dowódca 43 batalionu lekkiej piechoty w Braniewie ppłk Bogumił Krupiński podpisali porozumienie o współpracy pomiędzy Starostwem Powiatowym w Braniewie, a braniewską jednostką Wojsk Obrony Terytorialnej.

Podpisanie porozumienia poprzedzone było wcześniejszymi rozmowami i ustaleniami dotyczącymi zakresu współpracy.

– Dzięki podpisaniu porozumienia będziemy mogli lepiej chronić naszych mieszkańców i skuteczniej pomagać im w razie zaistnienia sytuacji kryzysowych – mówi starosta braniewski Karol Motyka.

Uzgodnienia pomiędzy Starostą a Dowódcą 43błp dotyczą dalszych działań, jakie braniewskie samorządy i braniewski batalion mogą prowa-

dzić. To m.in. organizowanie wspólnych szkoleń i ćwiczeń z zakresu zarządzania kryzysowego, spraw obronnych, obrony cywilnej, wymiana informacji o sytuacjach kryzysowych i innych lokalnych zagrożeniach, wzajemnym udostępnianiu infrastruktury logistycznej i szkoleniowej (w tym urządzeń i sprzętu lub innego wyposażenia) oraz wymiana doświadczeń.

– Powiat Braniewski zawsze wspiera i angażuje się w inicjatywy służące poprawie bezpieczeństwa mieszkańców,



Fot. Starostwo Powiatowe w Braniewie

Starosta braniewski Karol Motyka i dowódca 43błp ppłk Bogumił Krupiński podpisali porozumienie w obecności wicestarosty Krzysztofa Kowalskiego i ppor. Adama Witkowskiego, zastępcy dowódcy 431 kompanii lekkiej piechoty w Braniewie

dzięki którym niejednokrotnie ratowane jest zdrowie i życie ludzkie – podkreśla starosta Karol Motyka.

Inf. prasowa Starostwa Powiatowego w Braniewie

KGW Sępole. Tu wszystkie osoby są zainteresowane pracą na rzecz lokalnej społeczności

W miejscowości, gdzie jest Koło Gospodyń Wiejskich zawsze jest ciekawie, kolorowo i smacznie. To często członkowie KGW są motorem napędowym życia społecznego mieszkańców, podtrzymują tradycję i kulturę ludową. Nie opuszcza ich poczucie humoru i pozytywne nastawienie do ludzi i do świata. Dziś gościemy w sępolejskim Kole Gospodyń Wiejskich.

Przygoda członków KGW Sępole z działalnością społeczną zaczęła się wraz z powstaniem sekcji kulinarnej na Uniwersytecie Trzeciego Wieku, które działało przy Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Sępole. Około 35-osobowa grupa gospodarnych pań chętnie uczestniczyła w zajęciach kulinarnych.

Wychodzimy z domów i robimy

— Gdy usłyszeliśmy o wprowadzeniu przepisów umożliwiających rejestrację KGW, zmotywowane ustawą Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, niezwłocznie załatwiliśmy wszystkie formalności. KGW w Sępole rozpoczęło swoją działalność pod koniec 2019 roku. Od tego czasu funkcjonujemy jako koło i korzystamy z dotacji ARiMR — opowiada Pani Janina Tkaczuk, przewodnicząca KGW.



Fot. Tomasz Mironiński

Całym sercem kobiety wsparła pani burmistrz Irena Wołosiuk. Przy jej pomocy i zaangażowaniu został zagospodarowany lokal po dawnym sklepie w bloku na ulicy Moniuszki 15. Żeby powstało przytulne miejsce, a zarazem wygodne do pracy w kuchni, trzeba było dużo robót porządkowych i remontowych. Członkowie koła wszystkim zajęli się sami. Przy pomocy rodzin, przyjaciół, znajomych powstała część kuchenna, oraz sala ze stolikami, gdzie teraz są organizowane spotkania i imprezy okolicznościowe. — Meble, wyposażenie kuchenne, potrzebne naczynia i sprzęty na początku dostarczaliśmy swoje, od sąsiadów, znajomych. Później wszystkie zarobione i pozyskane pieniądze przeznaczyliśmy na zakup nowych i lepszych urządzeń do naszej siedziby — dodaje Pani Janina. — Jako formalnie działające KGW mamy większe pole do

popisu, — zaznacza Pani Halina Nastalska, członek zarządu sępolejskiego KGW. — Rządowe dotacje wydatkujemy na działania, czy rzeczy, które są najpotrzebniejsze, bez odsuwania na bok kolejnych planów. Fajnie jest działać w miłym towarzystwie. Tu wszystkie osoby są zainteresowane pracą na rzecz lokalnej społeczności, na rzecz naszego Sępola. Bardzo chętnie, z zapałem współpracują. Nic dziwnego, my tu znamy się od zawsze. Przeżyliśmy trudne czasy: bieda, stan wojenny, pustki w sklepach, szalejąca inflacja, bezrobocie. Trzeba było wychowywać dzieci, dbać o rodziny. Te nasze pokolenie nauczone jest uczciwości, szacunku, wrażliwości i wzajemnego wspierania. To daje motywację do działania na rzecz innych. Jeśli zdrowie pozwala i mamy możliwość coś robić dla naszej małej społeczności, to czemu nie? Wychodzimy z domów i robimy.

[OKIEM RADNEGO]

Remonty dróg wojewódzkich a sprawa zimnych Term Warmińskich

Na XXXII Sesję Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego złożyłem zapytanie do Marszałka Województwa w sprawie zamknięcia uroczyska oddanej do użytku obwodnicy Piętna w ciągu drogi wojewódzkiej nr 507.

W mojej praktyce radnego wojewódzkiego otrzymuje wiele prośb kierowanych do mnie przez mieszkańców Powiatu Bartoszyckiego, Braniewskiego, Lidzbarskiego oraz Elbląskiego obrazujących dramatyczny stan dróg wojewódzkich za które odpowiada Marszałek i Zarząd Województwa. Ich efektem są moje interpelacje składane w celu zobrazowania sytuacji i określenia przez Zarząd Dróg Wojewódzkich terminu przeprowadzenia prac remontowych/modernizacyjnych. W odpowiedzi na nie Marszałek Województwa często informuje, że na ten moment nie jest możliwy remont/modernizacja wnioskowanego odcinka drogi wojewódzkiej ze względu na brak środków.

Wiele takich prośb dotyczy zobrazowania sytuacji i określenia przez Zarząd Dróg Wojewódzkich terminu przeprowadzenia prac modernizacyjnych drogi wojewódzkiej nr 512 na odcinku Bartoszyce-Szczurkowo. Stan nawierzchni przedmiotowej drogi jest bardzo zły i wymaga natychmiastowego remontu/modernizacji, szczególnie do-

tyczy to nawierzchni pomiędzy Bartoszczycami a miejscowością Żydowo. Brak równości poprzecznej i podłużnej, występujące liczne ubytki mieszanki mineralno-asfaltowej jak również spekania zmęczeniowe, deformacje lekko plastyczne i przelomy wiosenne stwarzają realną groźbę uszkodzenia pojazdów poruszających się po drodze. Stan przedmiotowej drogi ulega systematycznemu pogorszeniu po sezonach zimowych. Działania podejmowane, w poprzednich latach, przez Zarząd Dróg Wojewódzkich ograniczają się głównie do uzupełniania ubytków nawierzchni i innych bieżących prac utrzymaniowych. Jednak ze względu na złą jakość podbudowy oraz brak należytego odwodnienia korpusu drogi działania te przynoszą jedynie chwilową poprawę sytuacji. Tak fatalny stan techniczny naraża podróżujących na niebezpieczeństwo wypadków drogowych, które skutkować mogą uszczerbkiem na zdrowiu.

Kolejne prośby pochodzą od Samorządu Bisztynka i dotyczą koniecznego remontu 297 metrów ulicy Ignacego Krasic-

kiego w tym mieście, leżącej w ciągu drogi wojewódzkiej nr 594. Starania Samorządu Bisztynka o przebudowę przedmiotowej ulicy trwają nieprzerwanie od 2008 roku. W tej kwestii interpelowałem już w październiku 2019 roku. Wskazywałem wtedy, że w związku z wykonanym remontem drogi wojewódzkiej nr 594 na odcinku Bisztynki-Satopy przeprowadzonym przez Zarząd Dróg Wojewódzkich należy również zająć się modernizacją początkowego odcinka tej drogi znajdującego się w Bisztynku w ciągu byłej ul. Findera (obecnej Ignacego Krasickiego). W 2014 roku Zarząd Dróg Wojewódzkich mając przygotowaną dokumentację projektową wycofał się z inwestycji (ul. Findera) na którą planował środki finansowe. Przedmiotowy odcinek jezdni jest w bardzo złym stanie technicznym. Liczne wyrwy, załamania oraz nierówności sięgające nawet 20 cm stwarzają realne zagrożenie dla uczestników ruchu drogowego. Ulica Ignacego Krasickiego jest główną ulicą wjazdową do centrum miasta z drogi krajowej nr 57, a w chwili obecnej korzystanie z niej jest

bardzo utrudnione, z uwagi na fatalny stan techniczny. Z ulicy korzystają codziennie mieszkańcy Bisztynka, okolicznych miejscowości oraz turyści jadący w kierunku m. in. Reszła, Świętej Lipki czy Kętrzyna. Przeprowadzane sporadycznie bieżące naprawy nawierzchni ograniczają się jedynie do uzupełnienia ubytków asfaltu, a jezdni nie była remontowana od co najmniej 20 lat.

Również w ciągu ostatnich 30 lat nie były wykonywane żadne poważne remonty drogi wojewódzkiej nr 505 przebiegającej przez Powiat Braniewski i Elbląski. Powstałe na drodze garby wzdłuż jak i w poprzek drogi powodują częste kolizje i wypadki z udziałem pojazdów, a także pieszych. Należy zaznaczyć, że bardzo zły stan drogi znacznie utrudnia także dojazd służbom medycznym oraz straży pożarnej, co stanowi poważne zagrożenie zdrowia a nawet życia mieszkańców. Warto w tym miejscu przypomnieć akcję protestacyjną zorganizowaną wspólnie przez mieszkańców Gminy Młynary (Powiat Elbląski) oraz Gminy Wilczęta (Powiat Braniewski) w dniu 30 kwietnia

2019 r. Polegała ona na zablokowaniu węzła komunikacyjnego dróg wojewódzkich 509 oraz 505 przecinających się w okolicy Szkoły Podstawowej w Młynarach. Protest miał na celu zwrócenie uwagi Zarządowi Województwa, odpowiadającemu za stan nawierzchni drogi 505, w jak oplakanym znajduje się ona stanie. Pisma kierowane przez Burmistrza Miasta i Gminy Młynary do Zarządu Dróg Wojewódzkich pozostawały bez konkretnych deklaracji.

Szacowany koszt gruntownej modernizacji tych kilku wybranych odcinków dróg wojewódzkich wyniósłby ok. 70 milionów złotych. Oczywiście Marszałek i Zarząd Województwa argumentują, że w budżecie brak jest środków na takie inwestycje. Budzi to nie lada zdumienie w kontekście wcześniejszych inwestycji dokonywanych przez samorząd województwa. Ostatnim przykładem są zimne termy w Lidzbarku Warmińskim, działające od końca 2015 roku, które zostały wybudowane w sumie za ok. 110 milionów zł, z czego ok 70 milionów zł to fundusze przekazane przez samorząd województwa. Za te pie-



Dr Marcin Kazimierzczuk,
Radny Wojewódzki

niądze powstał także odwiert, który wskazywał, że nie ma tam wód termalnych. 48 milionów 100 tysięcy złotych – za taką kwotę powiat lidzbarski i miasto Lidzbark Warmiński chcą teraz sprzedać Termy Warmińskie. Cena ta jest o wiele niższa niż koszt budowy obiektu. Można sobie zadać pytanie dlaczego samorząd województwa stać było na dofinansowanie chybionej inwestycji, a brak jest środków na modernizację tych kilku wybranych odcinków dróg wojewódzkich.

Dr Marcin Kazimierzczuk
Radny Województwa
Warmińsko-Mazurskiego

Chce im się chcieć

Koło tworzy 28 członków. 25 kobiet i 3 mężczyzn. Każdy z nich jest uzupełnieniem całej grupy z różnorodnymi uzdolnieniami.

— Za główny cel postawił sobie integrację, żeby zmotywować ludzi do wyjścia z domów — tłumaczy Pani Maria Krasowska — dzielimy się swoimi pomysłami, spostrzeżeniami, by bardziej zaktywizować wszystkich obecnych i przyszłych członków KGW, oraz wszystkich, którym by się chciało chcieć. — Chcemy działać, rozwijać siebie, oraz naszą sępopolską miejscowość, — dodaje Pani Teresa Borowska. — W związku z tym stworzyliśmy miejsce, w którym możemy poznać się i spotykać o każdej porze dnia i nocy, możemy pytać, chwalić się, rozmawiać, wymieniać się doświadczeniami.

Pani Lucyna odtwarza smaki dzieciństwa

Nad grupą czuwa „lokalna skarbnica wiedzy kulinarnej” Pani Lucyna Stankiewicz, wiceprzewodnicząca koła, która wspiera ich swoim wieloletnim doświadczeniem i obfitą porcją smakowitych przepisów. Pani Lucyna zamilowała się do gotowania wyniosła z rodzinnego domu. Podglądała kucharzenie u babci i mamy, które przenieśli się do Sępopola z Wileńszczyzny po II wojnie światowej. Teraz Lucyna odtwarza smaki dzieciństwa z domowej kuchni, ale też podkreśla, że ważne jest kultywując lokalną tożsamość i pielęgnując tradycję iść z duchem czasu i trochę w kuchni eksperymentować,

szukać nowych smaków. Taka swoista idea łączenia starego z nowym sięgając do dawnych tradycji jak i do współczesności. Kulinarium, to dla niej nie przygoda, tylko cały świat. Pierwszą potrawą, jaką w dzieciństwie samodzielnie przygotowała, były placki ziemniaczane. Tatusiowi bardzo smakowały, wręcz chwalać córkę powiedział, że są lepsze niż mamusia przyrządza. Lucyna kucharzyła z mamą i babcią na lokalnych wesołach, przyrządzała wszystkie potrawy, włącznie z ciastami i wspaniałym tortami, o których do tej pory krąży legenda, że po zjedzeniu tortu czekoladowo-wiśniowego podniebienie ciągnie do raju. Pracując w szkole jako nauczycielka, Lucyna na zajęciach pozalekcyjnych organizowała tematyczne pokazy i konkursy kulinarne dla rodziców i dzieci. Jest przekonana, że trzeba promować polskie produkty i uczyć młodsze pokolenia wykorzystywać w kuchni wszystko, co mamy w ogródkach, na działkach, we własnych zagrodach. Przekazywała wiedzę i doświadczenie w zakresie zdrowego odżywiania i poprawy zdrowia w sposób naturalny, jak to robiły nasze mamy i babcie.

Koła gospodyń mają tu tradycję

— W latach 70. prawie w każdej wsi w gminie Sępopol działało KGW — wspomina Pani Lucyna. — Organizowałam tam kursy gotowania. Przychodziło bardzo dużo osób na takie spotkania. Niby każda gospodyni w domu umiała gotować, ale wtajem-

niczałam je w małe szczegóły, czy tricki kuchenne, dzięki czemu potrawy zupełnie inaczej smakowały. Nie używaliśmy wyszukanych przypraw, tylko podstawowe: sól, pieprz i zioła, ale sposób ich używania, czy kolejność dodawania składników do potrawy pozwalała wydobywać zupełnie inne smaki tejże potrawy. Odkrywaliśmy nowe produkty do wykorzystywania w kuchni, na przykład nieznaną wtedy jarmuż. Panie chętnie uczyły się ładnie dekorować i podawać dania, co jest bardzo ważne w kuchni. Przepisy spisywały do zeszytów. Potem było wielkie gotowanie i na zakończenie kursu biesiada z degustacją przyrządzonych potraw. Oczywiście panie zapraszały na biesiadę wszystkich mieszkańców, szczególnie małżonków, którzy bardzo chętnie korzystali z takiej okazji i mieli „dwie radości”: baby do domu wracały, po tych kursach, no i jedzenie było przepyszne, niecodzienne. Później lata 80. i 90. ubiegłego wieku nie sprzyjały aktywności KGW. Żadna z pań nie potrafi dzisiaj wytłumaczyć, dlaczego te miejscowe koła umarły śmiercią naturalną. Uśmiechają się, że znikły i już. Jednak w ostatnich latach nastąpiła masowa reaktywacja KGW. Po latach zapomnienia, powstały nowe, lub reaktywowały się stare koła. — Niektórzy nadal kojarzą KGW ze starszymi paniami w ludowych strojach, które pieką ciastka i robią robotki jak za dawnych czasów, — śmieje się Lucyna. — Owszem, czasem trzeba do tego wracać, ale dzisiaj KGW to przede wszystkim

kim kobiety, które chcą się spotykać, miło spędzać czas, robić coś razem, dbać o siebie i rozwijać swoje pasje.

Kołoduny to perełka kuchni sępopolskiej

— Naszą działalność bardzo spowalnia pandemia, — opowiada Janina Tkaczuk. — Ale grupa jest tak wspaniała i wytrwała, że mimo wszystkich trudności udało się we własnym gronie zorganizować Dzień Kobiet i Mężczyzn. Na sępopolskie Kaziuki Wilniuki przygotowaliśmy cały zestaw potraw wileńskich, takich jak kiszka ziemniaczana, babka ziemniaczana, cepeliny, pierogi z różnymi nadzieniami, bliny litewskie. — No i oczywiście kołoduny, — dodaje Pani Stefania Pawłowska.

Kołoduny to perełka kuchni sępopolskiej. Przepis na kołoduny przywieźli przesiedleńcy z Wileńszczyzny. Jest przekazywany z pokolenia na pokolenie od dziesiątek lat. Małe pierożki z ciasta pierogowego, nadziewane mielonym mięsem wołowym serwuje się w aromatycznym rosolu lub z czerwonym barszczem. W latach 70-tych i 80-tych ubiegłego wieku w Sępopolu w restauracji Nad Łyną kołoduny były popisowym daniem. Wileńskie pierożki od wileńskich pań kucharek stały się sępopolskim kołodunami. Smakowały mieszkańcom i gościom tak bardzo, że specjalnie po nie przyjeżdżali do Sępopola. Delektowali się nimi ludzie z całego województwa olsztyńskiego, nawet z całej Polski. Lucyna opowiada ciekawostkę, że degustacja kołodunów

W Kole Gospodyń Wiejskich w Sępopolu można zorganizować rodzinną lub firmową imprezę okolicznościową z pełnym wyżywieniem.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr telefonu: 694 175 227.

nie należy do najłatwiejszych. Je się je łyżką, umiejętnie wkładając do ust cały pierożek, gdyż w ten sposób nie traci się pysznego sosu. — Planujemy zorganizować imprezę „Święto Kołoduna Sępopolskiego”, która ma na celu poznanie jeszcze więcej przepisów na lokalne kołoduny, (Co gospodyni to inny), oraz wymianę międzypokoleniowej wiedzy, umiejętności przekazania tradycji młodym pokoleniom. Niech się uczą od nas i gotują w domach, — tłumaczy Lucyna. — Kołoduny, krokiety, pierogi, pierogi drożdżowe robimy też na zamówienie i sprzedajemy, — mówi Pani Fela Niepokojczycka. — To dużo pracy, ale jak panie widzą, że są doceniane, że potrawy smakują, że do naszych stoisk na festynach, dożynkach, piknikach ustawiają się kolejki chętnych po zakup różnych smakołyków, to mamy jeszcze więcej zapału, wigoru, chęci i pomysłów.

Michały odpustowe ciastka tu powstały

— Odpoczywać też umiemy, — uśmiecha się Pani Maria Szczerba, — wyjeżdżamy na wycieczki jedno i wielodniowe do Krynicy Morskiej, Leby, Fromborka, Sztutowa, Bieszczad. Dla nas to odskocznia od codzienności, odstresowanie, ale także poznanie pięknych miejsc i zakątków naszej Polski. Niektórzy z nas na takich wycieczkach mieli możliwość po raz pierwszy usłyszeć szum morskich fal, czy zachwycać się urokiem górskich krajobrazów. Korzystamy z wyjazdów do kina, chętnie wybraliśmy się na spektakl „Niemy Kelner” do M-GOK w Sępopolu. Organizujemy takie imprezy jak dzień seniora, Andrzejki, Sylwester. — W ubiegłym roku, pod koniec września aktywnie uczestniczyliśmy w przygotowaniu odpustu świętego Michała Archaniola w naszym kościele w Sępopolu, którego organizatorem był ks. proboszcz Marek Dziegielewski, — włącza się w rozmowę Pani Halina Nastalska. — Przygotowaliśmy poczęstunek dla parafian. Po raz pierwszy w naszej kuchni narodziły się Michały, czyli ciastka odpustowe. Są to wyroby drożdżowe nadziewane masą makowo-bakaliową. Mamy nadzieję,

że Michały tak jak i kołoduny zostaną na kolejne pokolenia, zakotwiczą się w tradycji odpustowej (i nie tylko) w Sępopolu i będą dogadzać podniebieniom dzieci i dorosłych. — Cierpliwie czekamy na możliwość realizacji kolejnych pomysłów, które już od dawna mamy zaplanowane, — wyjaśnia Pani Lucyna. — Pandemia rządzi się swoimi prawami, a my chcemy organizować warsztaty plastyczne, rękodzielnicze, kursy ziołolecznictwa, spotkania kulinarne, międzypokoleniowe z dziećmi ze szkoły, promować zakładanie przydomowych ogródków, uczestniczyć w wycieczkach krajoznawczych, spotkaniach poświęconych poznawaniu tajemnic przyrody. Chcemy zgłębiać historię regionu, poznawać dzieje naszych miejscowości, więc wyciekujemy spotkań o tematyce historycznej. Może zaplanujemy razem z naszą sępopolską społecznością piknik historyczny, gdzie przypomnimy, a też i poznamy tradycję, obyczaje, obrzędy z oprawą kulinarną i degustacją swojskich potraw. Przecież wszyscy razem tworzymy historię. Czas pokaże. No i nieustannie dążymy do rozwijania talentów kulinarnych. — Naszym marzeniem jest stworzenie trwałego, wielopokoleniowego KGW, — dodaje Pani Halina Siewkierzycka. — Aby za kilkadziesiąt lat nasze wnuki mogły czerpać z dorobku koła i pamiętały o tradycjach swoich przodków. Więc zapraszamy i czekamy na młodszych członków KGW. Tak oto wyglądają działania małej społeczności od kuchni, gdzie kluczową rolę w naszym środowisku pełni wspaniała grupa gospodarnych kobiet i mężczyzn KGW w Sępopolu. Niezwykłość ich polega na pracy, zaangażowaniu, kreatywności, odpowiedzialności, dobroci, uczciwości. Kiedy zewrą wysiłki — tworzą cuda. Każdy z nich ma w sobie ogromną siłę. Zostaje żyć im, żeby nadal odkrywali swój potencjał i działali, a pasja niech dodaje im skrzydeł. Wychodząc z kuchni KGW w Sępopolu zabrałam ze sobą przepis na doskonałą recepturę do każdej potrawy od wspaniałych gospodyń: garść wiedzy, łyżeczkę humoru, a na koniec szczypta szaleństwa. Sukces gwarantowany!

Affa Zarembo

przyjaznaenergia
Na Warmii i Mazurach

FOTOWOLTAIKA POMPY CIEPŁA

**ZAŁATWIMY WSZYSTKIE FORMALNOŚCI
ZWIĄZANE Z DOFINANSOWANIEM NA
FOTOWOLTAIKĘ I POMPY CIEPŁA
„CZYSTE POWIETRZE” I „MÓJ PRĄD”**

Fotowoltaika Kamil Kaczyński
Witosa 8, 11-200 Bartoszyce

+48 884 885 697
k.kaczynski@przyjazna-energia.com

przyjaznaenergia
Na Warmii i Mazurach

**Pomagamy w pozyskaniu dofinansowania
z programu "Czyste Powietrze"
miedzy innymi na:**

Pompę ciepła	13.500
Modernizację kotłowni	4.500
Fotowoltaikę	5.000

+48 884 885 697

Nowe wozy strażackie



Każdy nowy wóz strażacki to wzmocnienie bezpieczeństwa całej gminy

W Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Braniewie odbyło się uroczyste przekazanie pojazdów pożarniczych dla strażaków Państwowej Straży Pożarnej w Braniewie oraz strażaków ochotników z powiatu braniewskiego.

W tym ważnym wydarzeniu Urząd Gminy Braniewo reprezentował wójt Gminy Braniewo Jakub Bornus, a OSP Lipowina reprezentował komendant gminny ZOSP RP w Braniewie, który pełni jednocześnie funkcję prezesa OSP Lipowina dh Ryszard Mieczkowski oraz dh Marcin Pliszka. Wójt Gminy Braniewo udzielił PSP wsparcia finansowego (30 tys. złotych), a także na ręce komendanta powiatowego PSP w Braniewie bryg. Ireneusza Ścibiora przekazał 2 zestawy strażackich latarek

akumulatorowych. Łącznie na placu zaprezentowano dziesięć pozyskanych jednostek sprzętowych. Cztery nowe pojazdy trafiły do KP PSP w Braniewie. Pojazdy pożarnicze z PSP, które zostały zastąpione nowymi autami trafiły do: - pojazd kwaternistrzowski mikrobusem SLBus Ford Transit przekazanie dla OSP w Lipowinie, - ciężki pojazd ratowniczo-gaśniczy GCBA SCANIA 5/32 użyczenie dla OSP w Lelkowie, - pojazd specjalny rozpoznawczo-ratowniczy SLRR Ford Ranger przekazanie dla OSP w Braniewie, - pojazd lekkiego gaśniczy GLM Ford Transit przekazany dla OSP w Lechowie. Państwowa Straż Pożarna w Braniewie wzbogaciła się o cztery nowe pojazdy, których wartość wyniosła blisko 2,5 mln złotych.

Inf. prasowa UG Braniewo

Rajd „Pierwsza Pomoc”



Puchary i nagrody wręczono podczas finału WOŚP

Na scenie Braniewskiego Centrum Kultury podczas jubileuszowego 30. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy odbyło się podsumowanie i uroczyste wręczenie pucharów i wyróżnień ufundowanych przez Wójta Gminy Braniewo za V. Rajd Pieszy „Pierwsza Pomoc”.

— Dziękujemy Harcerskiemu Klubowi Turystycznemu „WARM” Hufiec Braniewo im. Mikołaja Kopernika Związku Harcerstwa Polskiego, Braniewskiemu Centrum Kultury, Nadleśnictwu Zaporowo, Harcerskiemu Klubowi Ratownicemu „PULS” a także

OSP Lipowina i Braniewo za wzorową organizację tego wspaniałego rajdu, który jest już tradycją w Gminie Braniewo — mówi Jakub Bornus, wójt Gminy Braniewo. — Nie da się ukryć, że z roku na rok rajd cieszy się większym zainteresowaniem wśród mieszkańców gminy i miasta. Dzięki takim sportowym inicjatywom możemy aktywnie wypoczywać na świeżym powietrzu, pogłębiać wiedzę na temat udzielenia pierwszej pomocy i poznawania walorów krajoznawczych terenów Gminy Braniewo.

Inf. prasowa UG Braniewo

Czterdziestolecie drużyny

Wójt Gminy Braniewo Jakub Bornus uczestniczył w uroczystej gali z okazji 40-lecia działalności 1 Grunwaldzkiej Harcerskiej Drużyny Pożarniczej im. S. Batorego.

Jubileuszowa gala z okazji 40-lecia działalności 1 Grunwaldzkiej Harcerskiej Drużyny Pożarniczej im. S. Batorego działającej przy Hufcu ZHP Braniewo odbyła się w sobotę, 19 lutego.

Jakub Bornus na ręce drużynowego hm. Waldemara Wądzynskiego wręczył pamiątkowy ryngraf i upominek — za wkład i rzetelną pracę na rzecz dobrze wychowania młodzieży i niewzruszonego stawiania na straży wartości harcerskich.

— W imieniu swoim, Rady Gminy oraz mieszkańców życzymy wszelkiej pomyślności w dalszej pracy i kontynuowania dobrych inicjatyw podejmowanych przez Drużynę Pożarniczą — mówi wójt Gminy Braniewo. — Z serdecznym harcerskim pozdrowieniem: „Czuwaj”!

Inf. prasowa UG Braniewo



W trakcie gali wójt Gminy Braniewo Jakub Bornus podziękował harcerzom za ich działania, a także sam został wyróżniony za działania na rzecz 1GHDP

Konkurs „Bezpieczne ferie z Polą” rozstrzygnięty

Jak bezpiecznie spędzać czas w ferii? Jak unikać zagrożeń na drodze? Na te pytania odpowiadały dzieci w nadesłanych rymowankach. A wszystko w ramach konkursu, który dla najmłodszych przygotowali policjanci, Urząd Gminy Braniewo oraz Portal Braniewo. Z blisko 50 nadesłanych prac komisja wyłoniła laureatów. Gratulujemy!

Wraz z rozpoczęciem ferii braniewscy policjanci, Urząd Gminy Braniewo oraz Portal Braniewo postanowili zachęcić dzieci do poszerzenia swojej wiedzy z zakresu bezpiecznych form wypoczynku zimą oraz bezpieczeństwa na drodze. Uczniowie klas I-III szkół podstawowych z terenu powiatu braniewskiego mieli za zadanie ułożyć własny wierszyk/rymowankę, która będzie edukowała ich rówieśników. W świat edukacyjnych rymowanek wprowadziła już wcześniej najmłodszych książkowa Pola — pomocniczka policjantów.

Konkurs został rozstrzygnięty w czwartek (17 lutego). Komisja, w skład której weszli nadkom. Tadeusz Telenga —

komendant powiatowy Policji w Braniewie, kom. Jakub Sylwestrzak — p.o. I zastępca komendanta powiatowego Policji w Braniewie oraz Jakub Bornus — wójt Gminy Braniewo nie miała łatwego zadania. Do organizatorów wpłynęło blisko 50 prac. Po długich obradach wyłoniono 3 najlepsze rymowanki, 6 kolejnych natomiast wyróżniono.

Laureaci konkursu:

1. Szymon Stolarski, uczeń klasy Ib Szkoły Podstawowej nr 3 w Braniewie
2. Sandra Warowna, uczennica klasy IIa Szkoły Podstawowej nr 6 w Braniewie
3. Kacper Miłozewski, uczeń klasy II a Szkoły Podstawowej w Lipowinie

Wyróżnieni:

- Lena Wirgowska, uczennica klasy II Szkoły Podstawowej nr 3 w Braniewie
- Maja Wiśniewska, uczennica klasy II Szkoły Podstawowej w Chruszczelu
- Julia Białkowska, uczennica klasy III Szkoły Podstawowej w Lipowinie
- Liliana Pitas, uczennica klasy II Szkoły Podstawowej nr 6 w Braniewie
- Cezary Rynkiewicz, uczeń klasy Ia Szkoły Podstawowej nr 6 w Braniewie
- Gabriela Słodkiewicz, uczennica klasy III Szkoły Podstawowej nr 3 w Braniewie

Inf. prasowa UG Braniewo



Trudnego zadania wyłonienia najlepszych prac podjęli się braniewscy policjanci i wójt Gminy Braniewo Jakub Bornus

Laptopy dla mieszkańców gminy

W ramach rządowego programu „Granty PPGR — Wsparcie dzieci i wnuków byłych pracowników PGR w rozwoju cyfrowym” Gmina Braniewo zakupi i przekaże swoim mieszkańcom 305 laptopów.

Już wkrótce nastąpi podpisanie umowy i rozpoczną się procedury zamówień publicznych.

Założeniem programu wsparcia jest wyeliminowanie ograniczeń związanych z deficytem

sprzętu komputerowego oraz utrudnieniami w dostępie do internetu podczas nauki zdalnej na terenach popegeerowskich, co ma znaczący wpływ na realizację obowiązków szkolnych przez dzieci.

Wsparcie realizowane jest w ramach programu Cyfrowa Gmina. Gmina Braniewo otrzymała na zakup sprzętu niemal 800 tys. złotych.

Inf. prasowa UG Braniewo

Nowy wóz strażacki już w służbie

Strażacy-ochotnicy z Gminy Lelkowo otrzymali ciężki pojazd ratowniczo-gaśniczy, który służył dotychczas w jednostce Państwowej Straży Pożarnej w Braniewie. 11-letnia Scania zastąpiła wysłużonego ponad 40-letniego Mercedesa.



Fot. Archiwum UG w Lelkowie

W uroczystości przekazania i poświęcenia nowego wozu strażackiego uczestniczyli strażacy, weterani pożarnictwa, sympatycy ruchu strażackiego oraz mieszkańcy gminy Lelkowo

Wóz trafił do naszej gminy dzięki owocnej współpracy Komendanta Wojewódzkiego PSP Pana nadbryg. Tomasza Komoszyńskiego, Komendanta Powiatowego PSP bryg. Ireneusza Ścibiorka oraz Wójta i Rady Gminy Lelkowo

— mówi wójt Gminy Lelkowo Łukasz Skrzyszewski.

Nowy pojazd to realna poprawa bezpieczeństwa w gminie — tak w przypadku pożarów, jak i wypadków czy przeciwdziałaniu klęskom żywiołowym.

Podczas przekazania i poświęcenia nowego samocho-

du wójt podziękował wszystkim strażakom-ochotnikom z Gminy Lelkowo.

— Do druhów ochotników kieruję podziękowania za ofiarną służbę na rzecz mieszkańców i życzę błogosławieństwa Świętego Floriana — mówi Skrzyszewski.

Wójt podziękował również wszystkim osobom, które przygotowały potrawy oraz słodkości, z okazji uroczystości włączenia nowego wozu do służby w OSP Lelkowo. Podziękowania skierował w stronę Anny Cieślik, Malwiny Zdunek, Anny Rubachy, Anny

Rykazewskiej, Justyny Romaniuk, Ireny Werbowy, Marioli Dorockiej, Bożeny Wasiuty, Bożeny Wiszniewskiej, Lilli Niewiadomskiej, Marty Misiuk-Dorockiej, Oliwi Grabowskiej, Longiny Romaniuk, Katarzyny Klufas, Beaty Pleczkowskiej, Ireny Krupa,

Marka Cieślika, Lubomiry Piskorz, Irena Kołodyńskiej, Krystyny i Zbigniewa Kalinowskich, Adriana Tymecznego, Ewa Żuryło, Doroty Wieczorek, Natalii Modrzyńskiej-Bułat, Edyty Nowak i Pauliny Adamczyk.

Inf. prasowa UG w Lelkowie

Gmina inwestuje w edukację

W Gminie Lelkowo zrealizowano dwa programy skierowane do uczniów Szkół Podstawowych w Lelkowie i Zagajach. Programy „Aktywna Tablica” i „Laboratoria Przyszłości” znacząco polepszyły infrastrukturę szkoły i wpłynęły na poprawę kompetencji uczniów.

„AKTYWNA TABLICA”

Pieniądze na ten cel pozyskane zostały w ramach rządowego programu rozwijania szkolnej infrastruktury oraz kompetencji uczniów i nauczycieli w zakresie technologii informacyjno-komunikacyjnych „Aktywna tablica” na lata 2020–2024.

W ramach programu pozyskano wsparcie finansowe w formie dotacji dla Szkoły Podstawowej w Lelkowie i Szkoły Podstawowej w Zagajach, w łącznej wysokości 28 tys. złotych. Wartość całkowita zadania wynosiła 35 tys. złotych.

Do obydwu szkół zakupiono sprzęt multimedialny – interaktywne monitory dotykowe. SP w Lelkowie otrzymała dwa takie monitory i wózek do monitora, zaś SP w Zagajach wzbogaciła się o trzy monitory.

W dobie cyfrowej technologii oraz ciągłym rozwoju nowych technologii informacyjno-komunikacyjnych, zakupiony sprzęt znacznie podwyższył jakość prowadzonych zajęć, jak również umożliwił dzieciom pozyskanie nowych doświadczeń technologicznych. Lekcje będą bardziej urozmaicone i interesujące. Zakup nowoczesnych pomocy dydaktycznych, a tym samym możliwość wykorzystania nowych technologii w procesie kształcenia, są niezwykle korzystne dla różnych aspektów rozwoju kompetencji oraz umiejętności uczniów a także nauczycieli. Zakupiony sprzęt umożliwia lepsze i większe przetwarzanie, gromadzenie i przekazywanie informacji w formie elektronicznej.



„LABORATORIA PRZYSZŁOŚCI”

W ramach programu „Laboratoria Przyszłości” Gmina Lelkowo pozyskała 90 tys. złotych. SP w Lelkowie otrzymała 60 tys. złotych, do SP w Zagajach trafiło 30 tys. złotych.

Za pozyskane fundusze zakupiono wyposażenie służące uczniom do rozwijania kompetencji, takich jak: współpraca, kreatywność, umiejętność rozwiązywania problemów czy znajomość nowych technologii.



Fot. Archiwum UG w Lelkowie (3)

Do szkół został zakupiony nowoczesny sprzęt: laptopy, sprzęt audio, mikrofony, aparaty, drukarki 3D, kamery, lutownice, wiertarki i wiele innych urządzeń. Sprzęt ten z pewnością unowocześni i uatrakcyjni

lekcje oraz dodatkowe zajęcia w szkołach i pozwoli uczniom rozwijać swoje zainteresowania i umiejętności.

Iwona Zielińska-Kanclerz,
kierownik Referatu
Spraw Społecznych

Ciekawe ferie w Drogoszach

Koło Gospodyń Wiejskich w Drogoszach zorganizowało ferie zimowe dla dzieci z licznymi atrakcjami.

Jedną z nich były warsztaty kulinarne z nauką robienia ciasteczek, babeczek i szaszłyków. Młodzi adepci sztuki kulinarnej wykonali również zwierzątka z warzyw. Kolejną atrakcją był bal z własnoręcz-

nie wykonanymi maskami karnawałowymi. Z kolei przy wsparciu pracowników Nadleśnictwa Srokowo dzieciom udało się przekazać wiedzę na temat budowy budki lęgowych i ekologicznych karmników dla ptaków.

Dzięki współpracy z wójt Gminy Barciany Martą Kamińską i Szkołą Podstawową w Drogoszach KGW otrzymało w budynku szkoły po-

mieszczenie na swoją świetlicę. Aktualnie panie starają się o wyposażenie swojej siedziby i proszą dysponujących sprzętem kuchennym, szafkami, krzesłami itp. o wsparcie.

Przedsięwzięcia skierowane do dzieci w Drogoszach finansowo wsparł Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w Olsztynie.

UG Barciany

Z wizytą na Kaszubach

Członkowie Stowarzyszenia Warmińsko Mazurskich Gmin Pogranicza (SWMGP) 7-8 lutego odwiedzili Kaszubski Uniwersytet Ludowy w Wierzytce. Wizyta miała na celu zapoznanie się z funkcjonowaniem jednostki.

Włodarze reprezentujący gminy – członków stowarzyszenia, w tym wójt Marta

Kamińska, są przekonani, że rozwojowi przygranicznych terenów służy zwiększenie potencjału społecznego. To oznacza wzmacnianie więzi między mieszkańcami, tworzenie warunków dla ich osobistego rozwoju itp. Na takiej działalności oraz idei „szkoły do życia” opiera się funkcjonowanie uniwersytetu. W jednostce realizowane są programy edukacyjne z

zakresu kultury, animacji kulturowej, aktywizacji społeczno-zawodowej na rzecz społeczności wiejskich Kaszub. Uniwersytet współpracuje także z środowiskami twórczymi, nauczycielami-regionalistami oraz pracownikami naukowymi. SWMGP dąży do powołania podobnej jednostki realizującej zadań na terenie gmin pogranicza.

UG Barciany

Potrzebne wsparcie

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Barcianach prosi o wsparcie w postaci odzieży i środków czystości.

Potrzebna jest odzież dla mężczyzny o wzroście 173 cm (rozmiar M / 50) i rozmiarze obuwia 43. Rzeczy można przekazywać do siedziby GOPS przy ulicy Wojska Polskiego 7 w Barcianach. Zebrane dary zostaną przekazane mieszkańcom Starego Dworu, w którego mieszkaniu 18 stycznia wybuchł pożar.

UG Barciany

Finał loterii szczepionkowej

Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią wójt Marty Kamińskiej, losowanie głównej nagrody w loterii #SZCZEPIMYSIE W GMINIE BARCIANY miało się odbyć po osiągnięciu poziomu 51% zaszczepienia przeciwko Covid-19 wśród mieszkańców gminy. Wskazany poziom został osiągnięty 18 lutego 2022 r. W losowanie głównej nagrody – roweru trekkingowego odbyło się 24 lutego 2022 r. podczas XLVII Sesji Rady Gminy Barciany.

UG Barciany



Wóz dla OSP Mołtajny



W Barcianach 31 stycznia odbyło się uroczyste przekazanie samochodu pożarniczo-gaśniczego marki Mercedes dla OSP Mołtajny.

Samochód został pozyskany z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kętrzynie.

Podczas uroczystości zostały też przekazane strażackie stroje bojowe Nomez (13 sztuk) dla OSP Mołtajny i

Barciany. Stroje Gmina Barciany zakupiła dzięki bardzo dobrej współpracy z Ministerstwem Sprawiedliwości. Dofinansowanie pochodziło z Funduszu Sprawiedliwości w kwocie 48893,00 zł. Wójt Gminy Barciany Marta Kamińska ogromne podziękowania kieruje w stronę Roberta Nowackiego i innych osób, którzy przyczyniły się do otrzymania wspomnianych środków.

UG Barciany

Poprawią drogę Barciany – Mołtajny



Wójt Gminy Barciany Marta Kamińska poinformowała, że do końca lutego zostaną poprawione najbardziej krytyczne odcinki

drogi powiatowej Barciany – Mołtajny.

Prace naprawcze będą trwały również w późniejszym terminie:

„Jeszcze w tym roku w niewralgicznych miejscach położona zostanie tzw. „nakładka” – informuje na swojej stronie FB wójt Marta Kamińska, podkreślając

jednocześnie, że terminy napraw nie zależą od Zarządu Dróg Powiatowych, a procedur wynikających z ustawy o zamówieniach publicznych.

UG Barciany

Powraca program pomocy żywnościowej

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Barcianach zawiadamia, że od dnia 18.02.2022 r. będą wydawane dokumenty (oświadczenie o dochodach oraz ilości członków rodziny) dla osób chcących skorzystać z pomocy w formie żywności w naturze w ramach programu FEAD.

ności w naturze w ramach programu FEAD.

Komplety dokumentów będzie można pobrać z biurka umieszczonego przy wejściu do Ośrodka. Pytania i wątpliwości związane z ich wypełnieniem można wyjaśnić

poprzez kontakt telefoniczny z pracownikami socjalnymi GOPS w Barcianach. Wypełnione dokumenty należy dostarczać do pracowników socjalnych ośrodka. Należy pamiętać o konieczności podania numeru telefonu do kontaktu! O terminie odbioru

żywności zainteresowani będą powiadamiani drogą telefoniczną przez pracowników socjalnych. Odbiór przydzielonej żywności będzie także możliwy przez osobę upoważnioną przez osobę zakwalifikowaną do otrzymania pomocy żywnościowej.

W przypadku konieczności udzielenia pomocy w postaci dostarczenia żywności do miejsca zamieszkania beneficjenta (osoby obłożnie chore, niepełnosprawne, w kwarantannie lub izolacji) należy skontaktować się z pracownikiem socjalnym.

Od dnia 1 stycznia 2022 r. obowiązuje nowe kryterium dochodowe uprawniające do pomocy żywnościowej: 1 707,20 zł w przypadku osoby samotnie gospodarującej oraz 1 320,00 zł w przypadku osoby w rodzinie.

UG Barciany

Konkurs poetycki „Bartoszyce – moje miejsce” rozstrzygnięty!

Znany już werdykt jury Konkursu Poetyckiego im. Leonarda Turkowskiego „Bartoszyce’2021”, pod tytułem „Bartoszyce – moje miejsce”. Obecna edycja odbyła się pod Patronatem Honorowym Burmistrza Miasta Bartoszyce Piotra Petrykowskiego, w dwu kategoriach szkół: podstawowych i ponadpodstawowych.



Fot. UM Bartoszyce

Nagrodzeni uczestnicy konkursu poetyckiego „Bartoszyce – moje miejsce”

Prezentacja wierszy nagrodzonych w Konkursie Poetyckim im. Leonarda Turkowskiego „Bartoszyce’21”. Edycja pod tytułem „Bartoszyce – moje miejsce”. Uczniowie kategorii szkół podstawowych:

I miejsce godło: „Pszczółka” Maja Boińska z Dzierżychowa

*Bartoszyce moje miasto,
tutaj szamiesz dobre ciasto.
Kawką pyszną wnet popijesz
i już wiesz, że żyjesz.
Restauracji też jest wiele,
moi drodzy przyjaciele.
Pizza, kebab, chlebek pita,
napchasz brzuszek no i kwita.
A gdy najesz się za dużo i poczujesz,
że jest źle,
wsiadasz w auto,
gaz do dechy i na pogotowie mkniiesz.
Oby jednak tak nie było,
żeby coś Ci zaszkodziło.
Gdy chcesz zgubić kilogramy,
nie ma sprawy,
siłkę mamy.
Możesz zawsze też pobiegać.
Przy mleczarskim lub serduszku,
ze słuchawką w jednym uszku.
Gdy popływać sobie chcesz,
to na basen szybko śpiesz.
Ale jeszcze to nie wszystko,
mamy nawet lodowisko.
Sklepy, puby i kawiarnie,
są galerie i kwiaciarnie.
A gdy zgrzeszysz, Ty grzeszniku,
to kościołów jest bez liku.
Pędzisz wtedy do spowiedzi
i już w głowie nic nie siedzi.
A gdy już sumienie czyste i na sercu trochę lżej,
weź swe auto, jedź na myjnię i porządnie umyj je.
Niech i auto będzie czyste,
to jest takie oczywiste.
Warsztaty, urzędy, banki, szkoły – wszystko mamy
i każdy wesoły.
Takie moje miasto jest
a w nim wszystko jest the best.*

II miejsce godło: „Totoro56” Magdalena Janiak z Perkujk

Wspomnienie miasta

*Jesteś w końcu, jesteś wreszcie
w Bartoszycach – moim mieście!
Co tu robisz – mnie nie pytaj, pytaj prędzej
rzeki, skał, drzew – wiedzą więcej.*

*Może zechcesz zwiedzić rynek,
kultur różnych poznasz tyle,
ile tylko głowa zmieści
oraz wiele opowieści.*

*Może zechcesz przysiąc sobie
przy zielonym Łyny brzegu,
by usłyszeć co opowie
o tym, co widziała w biegu.*

*Może zechcesz milczeć przy tej,
co się w głaz zmieniła,
która skarb swój ukazując,
życie też straciła.*

*Może zechcesz też wyjechać.
Nie zatrzymam cię już więcej,
lecz pamiętaj nie zaniechać
wspomnień miasta, co masz w sercu.*

III miejsce godło: „Krecik” Laura Ciesielska z Kamińska

Bartoszyce moje miejsce

*Moje miasto to z okna widok,
co się ze słońcem budzi.
To nad moim domem obłok,
co wita w drodze do pracy ludzi.*

*Moje miasto to cicho szemrząca rzeka,
to czas, który w miejscu stoi i nie ucieka.
To nurtem Łyny wyznaczone szlaki,
to naturą zroszone drzewa i kwiaty.*

*To kamienne Baby co na rynku stoją,
one mieszkańców mego miasta chronią.
To w centrum parku w stawie ukryte serce,
jak z bajki magiczne na ziemi miejsce.*

*Stare uliczki tajemnice miasta kryją,
i choć nie mówią one historii żyją.
Tych, co chcą je usłyszeć i ujrzeć
na własne oczy,
zapraszam do mego miasta do urokliwych Bartoszyce.*

*Kto raz do mego miasteczka zawita,
ten na zawsze jego urok odczyta.
Bo tu stojąc na brzegu, nad Łyną,
z szumem fal i godziny wolno płyną.*

W kategorii szkół podstawowych napłynęło 12 utworów poetyckich zgłoszonych przez ośmiu autorów. Natomiast w kategorii szkół ponadpodstawowych wpłynął 1 wiersz. Zgłoszone wiersze oceniała komisja w składzie: Agnieszka Kędzierska – polonista, nauczyciel w Liceum Ogólnokształcącym im. Stefana Żeromskiego w Bartoszycach; Katarzyna Janczewska-Pszczółka – kustosz Cyfrowego Archiwum Tradycji Lokalnej Miejskiej Bibliotek Publicznej w Bartoszycach; Jerzy Sałata – prezes „Barcji”; Marta Szuter – kierownik promocji Urzędu Miasta Bartoszyce.

Jury w toku dyskusji, szczegółowych analiz i narad postanowiła nagrodzić następujące osoby w kategorii szkoły podstawowe:

I miejsce, nagroda 400 zł – godło: „Pszczółka” Maja Boińska z Dzierżychowa;
II miejsce, nagroda 300 zł – godło: „totoro 56” Magdalena Janiak z Perkujk;
III miejsce, nagroda 200 zł – godło:

„Krecik” Laura Ciesielska z Kamińska.
Przyznano jedno wyróżnienie – godło: „Mrówka” Wiktor Mrówka z Bartoszyce.

W kategorii szkoła ponadpodstawowa:
I miejsce, nagroda 400 zł – godło: „Irys” otrzymuje Klaudia Stupienko z Górowa Iławeckiego.

Poza tym udział w konkursie wzięli: Paulina Adamczyk, Anieli Czeżko i Kamil Moczydłowski z Sępola i Szymon Marczak z Paluz.

– Interesowały nas refleksje i przemyslenia młodych osób na temat Bartoszyce. Zgodnie z sugestią regulaminu większość twórców skupiła się na uchwyceniu piękna środowiska naturalnego, walorów ekologicznych i turystycznych naszego miasta. Zwracaliśmy też uwagę na oryginalność wierszy, poprawność językową, dbałość o słownictwo – mówi Jerzy Sałata prezes Stowarzyszenia Bartoszycka Grupa Literacka „Barcja”.

„Irys” (kategoria szkoła ponadpodstawowa), wierszem „Miasto z lat dziecięcych”.

Ciekawie podchodzi do tematu. Opowiada tu historię każdego z nas. Gdy jako dzieci widzimy świat inaczej, a z wiekiem staje się zupełnie inny. Pozazdrościć puenty. Pozostałe wiersze świadczą o jakiejś już dojrzałości autora w spojrzeniu na świat. Ładna polszczyzna współgra z ciekawą tematyką.

„Pszczółka” – (I miejsce) kategoria szkoły podstawowe. Wiersz „Bartoszyce moje miasto”, oryginalne inne niż wszystkie, pozytywne i bardzo współczesne proste „rymowanki”, ale z humorem.

„Totoro56”, II miejsce, wiersz „Wspomnienie miasta”, „Jak dobrze jest tu żyć”, autor się już zna na poezji. Wiersz podzielił ładnie na zwrotki. Fajnie nawiązał do miejsc charakterystycznych dla Bartoszyce, do legend. Ma wiedzę o mieście. Ciekawa forma – zwrot do czytelnika. Ładna polszczyzna.

„Krecik” w wierszu „Bartoszyce moje miejsce” zastosował podział na zwrotki, rymy nawiązane do miejsc zabytków. Połączone w dość ładny sposób.

Stanisław Rygarbski

Wyróżnienie godło: „Mrówka” Wiktor Mrówka z Bartoszyce

Bartoszyce moje miejsce

*Bartoszyce – moje miasto,
to w nim mieszkam i się uczę.
Czy zostaną, nie wiem sam,
po miejskich uliczkach,
może czegoś się nauczę.*

*Bartoszyce – miasto w Polsce,
leży na północy kraju.
Przez nie płynie rzeka Łyna,
ryby czują się jak w rajku,
po jej brzegach – baju, baju.*

*Bartoszyce – piękne miejsce
to jest Warmia i Mazury.
Dosyć dobrze się rozwija
i to nie są żadne bzdury,
jako ważny ośrodek kultury.*

*Bartoszyce – ma miejscowość,
słowo „barta” znaczy topór.
Ma swój herb, flagę, patrona,
my to wiemy świętego Brunona,
na jego cześć kracze niejedna
wrona.*

*Bartoszyce – moje miejsce,
tutaj tańczę i trenuję.
Są zabytki, woda, zieleń,
piękne krajobrazy celebrować
i wszystkich turystów przywołuję.*

*Przyjeżdżajcie ludzie – warto,
zwiedzić ciekawą okolicę,
pooddychać świeżym powietrzem,
zobaczyć główną ulicę,
bo ja moim miastem się szcycę
i powiesiłbym mu pamiątkową
tablicę.*

Jedna praca uczennicy kategorii szkoły ponadpodstawowej.

I miejsce godło: „Irys” Klaudia Stupienko z Górowa Iławeckiego

Miasto z lat dziecięcych

*Od dziecięcych lat pamiętam...
Niewysokie kamienice,
budynek kwadratu...*

*Od dziecięcych lat pamiętam...
Nikte ludzi tłumy,
pogawędki ptaków...*

*Zimny wiatr jesienią,
skwar na skwerach w lato...*

*Każdy tak ciekawy,
uwielbiam je za to!*

*Patrząc na ulice,
miasto wielkim światem.*

*Gdy zaś człowiek rośnie
świat się kurczy raptem.*

*I ono zmałało,
miasto lat dziecięcych.
Te wszystkie ulice...*

*Teraz mi go mało...
Bartoszyce!*

*A może i dobrze?
Takie małe miasto!
Zmieści się w moim sercu,
Nawet jeśli ciasno!*

Podczas uroczystości Urodzin Miasta Bartoszyce podsumowano również konkurs „Zielone Miasto Bartoszyce”.

Jednym z wyróżnionych został Jerzy Sałata. Oto jego wiersz.

Barcyjny ślad Elżbiety

*Stawek
otulony tatarakiem
sercem z chryzantem
wnosi
ku zamkowej górze
duchy przeszłości
Elżbieta
wspomina zieleńce
krzewy ozdobne
w dorosłych drzewach
zagnieżdżone wróble
zachwycając pięknem
traw tych
kłaniających się rzece
szuwały wchłaniają w siebie
pociąg wkomponowany w most
przejeżdża
wystukuje o szyny
alfabet końca zawieruchy*

*A kiedy znowu w tych drzewach –
krajobrazie nadziei
rozsiadła się wiosna
i zieleń nastąpiła taka nowa aż piękna
w ludziach co przybyli
wróble zasiedziały
rozpoznały mowę
już polskich wyznań miłośnicy
nad stawkiem serca
i zielonych miejsc wokół
pozostał ślad
Elżbiety*

ZŁÓŻ DEKLARACJĘ

Do 31 czerwca 2022 należy złożyć deklarację do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków.

Od 1 lipca 2021 roku wprowadzono obowiązek złożenia deklaracji dotyczącej posiadanych źródeł ciepła i spalania paliw. Regulacje dotyczące Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków zostały sformułowane i zdefiniowane w rozdziale 5a ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o wspieraniu termomodernizacji i remontów oraz o cen-

tralnej ewidencji emisyjności budynków. Każdy mieszkaniec posiadający źródło ciepła lub spalania paliw do 1MW zobowiązany jest do złożenia deklaracji. Właściciele nowo wybudowanych budynków, w którym źródło ciepła zostało założone po 1 lipca 2021r. są zobowiązani złożyć deklarację w terminie 14 dni. Deklaracje można złożyć za pośrednictwem internetu na stronie <https://ceeb.gov.pl/> lub w Urzędzie Gminy Płoskinia w Wydziale Inwestycji. **Inf. prasowa UG w Płoskini**

Być Kobietą

Dzień Kobiet
z Biblioteką Publiczną Gminy Płoskinia

5 MARCA 2022 GODZ. 17:00



Spotkajmy się i porozmawiajmy o kobietach,
o pasjach, poznamy się
i zaplanujemy naszą współpracę.
Wszystko to przy okazji muzycznej sekcji
wokalne działającej w Bibliotece

Zapraszamy serdecznie !!!



GMINNY PUNKT

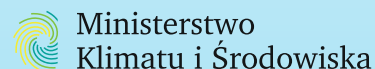
KONSULTACYJNO-INFORMACYJNY
PROGRAM
„CZYSTE POWIETRZE”

adres: Urząd Gminy Płoskinia
Płoskinia 8
14-526 Płoskinia
tel. 55 620 86 05, e-mail: ugploskinia@braniewo.net.pl
www: <http://ploskinia-ug.bip-wm.pl/>

Skorzystaj z bezpłatnej pomocy w przygotowaniu
wniosku o dofinansowanie na wymianę źródła ciepła
i termomodernizację domu.

„Czyste Powietrze” to program dla właścicieli i współwłaścicieli
domów jednorodzinnych, lub wydzielonych w budynkach
jednorodzinnych lokali mieszkalnych
z wydodrębnioną księgą wieczystą.

www.czystepowietrze.gov.pl



**BEZ WZGŁĘDU
NA MIEJSCE
W KTÓRYM SIĘ ZNAJDUJESZ**

**BĄDŹ ZAWSZE W
CENTRUM INFORMACJI
LOKALNYCH**

**Portal
Braniewo**

www.portalbraniewo.pl



Elwira Bogdańska
Pośrednictwo Ubezpieczeniowe

Komunikacyjne • Majątkowe • Kompleksowe firm • Rolne
Turystyczne • Na życie • Kapitał na dzieci • Grupowe

Elwira Bogdańska
Pl. Piłsudskiego 2B
14-500 Braniewo

elwirabogdanska@gmail.com 533 221 101

„PARASOL NA START - INDYWIDUALNY PROGRAM INKUBACJI - ETAP III”




ZAUFAM MI!
Dagmara Doda

STYLIZACJA RZĘS
STYLIZACJA BRWI
MAKIJAZ PERMANENTNY
SZKOLENIA

518 645 847
570 700 444

LASH.PL_DAGMARADODA MRS.MATROSZKA - DAGMARA DODA

„PARASOL NA START - INDYWIDUALNY PROGRAM INKUBACJI - etap III”




Agnieszka Gdowik-Januszewicz - Certyfikowany Specjalista Psychoterapii Uzależnień (certyfikat Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych nr 1365), mgr pedagogiki, pedagog resocjalizacji, oligofrenopedagog.

Od ponad 14 lat pomagam osobom uzależnionym i członkom ich rodzin. Moje doświadczenie zawodowe ukierunkowane jest na pomoc w rozwiązywaniu problemów wywołanych nadmiernym stosowaniem alkoholu, narkotyków, gier hazardowych, pracy, nadmiernymi zakupami, stosowaniem telefonu komórkowego czy seksu. Uzależnienie jednej osoby powoduje cierpienie całych rodzin. Dlatego też pomocy wymaga często cała rodzina.

W trosce o jakość swojej pracy oraz osobisty rozwój nadal szkolę się i doskonalę warsztat pracy uczestnicząc w konferencjach, treningach i superwizji.

Prowadzę:

- diagnozowanie problemu i motywowanie do zmiany,
- psychoterapię uzależnień od substancji psychoaktywnych (np. alkohol, narkotyki, leki),
- psychoterapię uzależnień behawioralnych (np. hazard, komputer),
- psychoterapię współuzależnienia (osoby żyjące w związku z osobą uzależnioną), psychoterapię DDA/DDD (dorosłe dzieci alkoholików i dorosłe dzieci z rodzin dysfunkcyjnych),
- udzielam porad i konsultacji w zakresie w/w problematyki,
- Krótkoterminową terapię par - wspieranie pary w sytuacji leczenia osoby uzależnionej.

Podjęcie psychoterapii możliwe jest na każdym etapie tzn. motywacyjnym, podstawowym, pogłębianym. Osoby uzależnione, które ukończyły podstawowy program terapii mogą kontynuować rozpoczęty proces leczenia realizując program zapobiegania nawrotom choroby.

W prowadzonym procesie leczenia wykorzystuję dorobek różnych nurtów pomagania korzystając z koncepcji integracyjnej łączącej idee podejścia behawioralno-poznawczego, humanistyczno-egzystencjalnego oraz psychodynamicznego.

502 921 181 gdowikjanuszewicz@gmail.com

„PARASOL NA START - INDYWIDUALNY PROGRAM INKUBACJI - ETAP III”



GWARANTUJĘ CAŁKOWITĄ DYSKREJCJĘ I ANONIMOWOŚĆ.

Dzień Kobiet

w Braniewskim Centrum Kultury

8 MARCA 2022 GODZ. 18:00

Zaprezentuje się Dariusz Wileński z zespołem Warmia Braniewo, zespół „Tęcza Warmii”, Teatr Pomysł w spektaklu teatralnym „Złepok satyryczny” oraz uczestniczą sekcji wokalne Braniewskiego Centrum Kultury.



Studenci Olsztyńskiej Szkoły Wyższej otwarci na potrzeby innych



Jak co roku w grudniu 2021 r. Koło Naukowe Pedagogów ogłosiło w Olsztyńskiej Szkole Wyższej „Świąteczną Akcję” – PACZKA dla DZIECIACZKA, która trwała do końca stycznia. Była to również odpowiedź na prośbę o wsparcie rzeczowe i wspólne przeżywanie świąt Pani dyrektor Powiatowego Domu Dziecka w Kętrzynie – Bożeny Biegańskiej – Wójtowicz skierowana do studentów Olsztyńskiej Szkoły Wyższej.

Celem akcji miało być między innymi wsparcie rzeczowe dla dzieci jak i wspólne przeżywanie świąt z placówkami na terenie Kętrzyna i Reszla. Studenci Olsztyńskiej Szkoły

Wyższej wszystkich wydziałów żywo zareagowali na możliwość wsparcia dzieci w potrzebie. Zgromadzoną odzież, gry, zabawki i słodycze, podzielono na 3 placówki opiekuńczo – wychowawcze, Powiatowy Dom Dziecka w Kętrzynie i Reszlu oraz Dom dla Matek z Małoletnimi Dziećmi i Kobiet w Ciąży w Kętrzynie.

Członkowie Koła Naukowego Pedagogów wraz z opiekunką koła dr Dorotą Bartnicką oraz studentami Pedagogiki OSW w styczniu i lutym odwiedzili wspomniane ośrodki, przekazując zgromadzone rzeczy, a przy okazji zapoznali się charakterem pracy pedagogów, wychowawców i opiekunów.

Tak wrażenia ze spotkania opisują członkowie Koła Naukowego Pedagogów:

„W Domach Dziecka zapoznaliśmy się z zakresem zadań do zrealizowania, blaskami i trudnościami pracy pedagogów-wychowawców, oraz z potrzebami placówek i wychowanków. Podczas pobytu w placówkach wychowawczyni i Pani dyrektor opowiedziały nam jak funkcjonuje Dom Dziecka?, w jakim wieku są dzieci?, jakie mają osiągnięcia i zainteresowania? Znaczną pomocą dla placówek opiekuńczo-wychowawczych jest wolontariat, do którego wychowawcy zachęcają. Dla dzieci w placówkach opiekuńczych jest

to niezmiernie ważny aspekt, są to dzieci, które pragną się z kimś spotkać, porozmawiać, pobyć, iść na spacer, zakupy itp. Podczas spotkania poruszaliśmy wiele kwestii związanych z radzeniem sobie w trudnych sytuacjach m.in. dlaczego dzieci przebywają w takich placówkach?, gdzie są ich rodzice? czy je zabiorą? Są to najczęściej nurtujące nas pytania. Dzieci z kolei mają trudniejsze wątpliwości: dlaczego tu jesteśmy? gdzie są nasi rodzice? kiedy wrócimy do domu? dlaczego nas to spotkało itp.? Kadra opiekunów-wychowawców musi być na to przygotowana, oraz posiadać odpowiednio kwalifikacje

i kompetencje, żeby sprostać zadaniom i współczesnym problemom dzieci i życia. Miałyśmy okazję zapoznać się z podopiecznymi przebywającymi w Reszelskim Domu Dziecka, oraz obejrzeć z nimi nowo wyremontowany budynek, który niedawno został przekazany dla podopiecznych. W nowo wyremontowanej placówce dzieci z pewnością czują się bezpiecznie. Placówka jest bardzo dobrze wyposażona i dostosowana do potrzeb dzieci. Dzieci oprowadzały nas i pokazywały, w których pokojach zamieszkają, widać było w ich oczach błysk i zadowolenie, aż miło było mam potrzebę, że tak zadowolone dzieci. Z radości

dzieci również czerpały radość i satysfakcję, aż chce się tam przyjechać ponownie”.

Dzieci przygotowały dla Koła Naukowego Pedagogów i Uczelni piękne podziękowanie. Wspólnie spędzono miło czas i obdarowano podopiecznych słodyczkami, zabawkami oraz odzieżą, które z ochotą i zaangażowaniem studenci Olsztyńskiej Szkoły Wyższej zbierali w okresie świątecznym.

Członkowie Koła Naukowego Pedagogów

Dorota Szachnowicz
studentka I roku Pedagogiki
Urszula Magnuszewska
studentka III roku Pedagogiki
dr Dorota Bartnicka Opiekun KNP

[OKIEM RADNEGO]

Osobliwe otwarcie obwodnicy Pieniężna

Na XXXII Sesję Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego złożyłem zapytanie do Marszałka Województwa w sprawie zamknięcia uroczyste oddanej do użytku obwodnicy Pieniężna w ciągu drogi wojewódzkiej nr 507.

25 października 2021 r. w Pieniężnie, w obecności przedstawicieli władz samorządowych, m.in. pana Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego Gustawa Marka Brzezina, Wicemarszałka pana Mirona Sycza i przedstawicieli firm realizujących inwestycję, odbyło się uroczyste otwarcie drogi wojewódzkiej nr 507 Braniewo - Pieniężna - Pieniężno, po czym droga została zamknięta dla ruchu na odcinku obwodnicy Pieniężna. Choć od uroczystego otwarcia przez Marszałka i Wicemarszałka Województwa drogi wojewódzkiej Braniewo - Pieniężno, w tym – przynajmniej teoretycznie – obwodnicy Pieniężna miały kolejne tygodnie, to droga omijająca Pieniężno wciąż była zamknięta. Sprawą zainteresował się Portal Braniewo, który 27 października 2021 roku skierował do pana Marszałka pisemne zapytanie dlaczego mieszkańcy są wprowadzani w błąd komunikatem o otwarciu obwodnicy oraz dlaczego dokonuje się uroczystego otwarcia, chociaż inwestycja nie jest ukończona?

10 listopada 2021 roku Portal Braniewo otrzymał wyjaśnienie z Biura Prasowego Urzędu Marszałkowskiego z których wynika, że „wykonawca robót zgłosił zakończenie robót zadania „Rozbudowy drogi wojewódzkiej nr 504 na odc. Wola Lipowska – Pieniężno” 1 października 2021 r. Po złożeniu zawiadomień do stosownych organów o zakończeniu robót 25 października odbyło się uroczyste zakończenie etapu wykonania robót budowlanych tej inwestycji. Obejście Pieniężna (obwodnica), jako część robót, została wykonana w tym samym czasie zgodnie ze złożonym zawiadomieniem wykonawcy robót - jednakże, ze względu na bezpieczeństwo ruchu drogowego, koniecznym stało się wprowadzenie oznakowania poziomego i pionowego skrzyżowania drogi wojewódzkiej z drogą rowerowej Green Velo”.

Czytając wyjaśnienie Biura Prasowego Urzędu Marszałkowskiego, odkryć można nową świecą tradycję, którą jest **uroczyste zakończenie etapu wykonania robót budowlanych inwestycji**. Do tej pory przecinanie wstęgi



Dr Marcin Kazimierzuk, Radny Wojewódzki

na zmodernizowanych odcinkach dróg oznaczało uroczyste oddanie do użytku. Brzmiało to tym bardziej dziwnie, gdyż 26 października 2021 roku, na swojej stronie internetowej, Urząd Marszałkowski odnotował sukces: „otwarto drogę nr 507 Braniewo-Pieniężno, rozbudowaną na odcinku Wola Lipowska-Pieniężno. Wśród zakresu wykonanych prac wymieniono m.in. wybudowanie obwodnicy

Pieniężna o długości 1,40 km (skrzyżowanie z DW 510)”. Taka informacja została zinterpretowana przez mieszkańców Powiatu Braniewskiego jak zachęta do przejechania się nową drogą. Problem w tym, że w dniu otwarcia droga była zamknięta. Co zresztą widać na niektórych zdjęciach, którymi zaproszeni goście pochwalili się w swoich social mediach. Wśród nich był marszałek wo-

jewództwa, który zamieścił na swoim facebookowym fanpage informację o otwarciu drogi. Portal Braniewo donosi, że według mieszkańców Pieniężna odcinek drogi (obwodnica) nie został odebrany. Chociaż przez trzy czy cztery dni można było nią przejechać. Zamknięto ją przed uroczystym otwarciem. Tego też dnia specjalnie w tym celu, aby marszałek, wicemarszałek i inni goście mogli przeciąć wstęgę, policjanci wstrzymali ruch na drodze wojewódzkiej.

Złożone przeze mnie zapytanie do marszałka województwa, dlaczego zamknięto dla ruchu, niedługo po uroczystym otwarciu, obwodnicę Pieniężna w ciągu drogi wojewódzkiej nr 507, doczekało się odpowiedzi. Marszałek wskazał w nim, że nowy odcinek przyszłej drogi wojewódzkiej nr 507 zostanie udostępniony użytkownikom po uzyskaniu decyzji wydanej przez Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Olsztynie o zezwoleniu na użytkowanie obwodnicy Pieniężna. Potwierdził się zatem fakt, że uroczyste otwarcie obwodnicy Pieniężna przez

Marszałków Województwa było nielegalne i wprowadziło w błąd mieszkańców Powiatu Braniewskiego. Na szczęście Wojewódzki Inspektorat Nadzoru Budowlanego zadziałał w tej sprawie bardzo sprawnie, ponieważ 27 listopada 2021 r. ponownie przywrócono ruch na obwodnicy Pieniężna.

Przedmiotowa inwestycja była dofinansowana ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury na lata 2014-2020, budżetu samorządu województwa oraz ze środków budżetu państwa. Przedsięwzięcie obejmuje odcinek drogi o łącznej długości blisko 14 km i stanowi drugi etap rozbudowy drogi wojewódzkiej nr 507 Braniewo - Pieniężno. Projekt zaczyna się za miejscowością Wola Lipowska, natomiast koniec stanowi skrzyżowanie z drogą wojewódzką nr 512 (ul. Lidzbarska w Pieniężnie), bez przebudowy tego skrzyżowania. W ramach inwestycji wybudowano obwodnicę Pieniężna o długości 1,40 km.

Dr Marcin Kazimierzuk
Radny Wojewódzki

Bartoszyce rodziły się dwa razy i mają już 690 lat

17 lutego minęła 690. rocznica lokacji Bartoszcyc. Przywilej nadali miastu w 1332 roku Krzyżacy: wielki mistrz zakonu Luter z Brunzswiku. Dlaczego akurat Bartoszyce powstały w tym miejscu, gdzie znajdują się obecnie? Zapraszamy do lektury.

Od VI wieku p.n.e. w miejscu, gdzie obecnie znajdują się Bartoszyce, osiedlali się ludzie. Przez setki lat przebiegała tędy granica pomiędzy plemionami bałtyjskimi – pruskimi Bartami i Natangami. Pograniczne położenie grodu może świadczyć o jego ówczesnej ważnej roli gospodarczo komunikacyjnej. U Prusów właśnie w przygranicznych grodach handlowano i kontaktowano się z nimi plemionami, nawet z tej samej grupy etnicznej.

BARTOSZYCKI ZAMEK

W 1226 roku Konrad Mazowiecki sprowadził Krzyżaków do swojego Księstwa Mazowieckiego. Ci niezwłocznie przystąpili do podboju plemion pruskich. Już w 1240 roku, Krzyżacy zdobyli gród Bartów i założyli w tym miejscu drewniano – ziemną strażnicę. Warownią zarządzał zakonny

prokurator, a administracyjnie podlegała ona pod komtura w Baldze (obecnie wieś Wiesiołtoje w odwodzie kaliningradzkim). Strażnica była usytuowana na lewym brzegu rzeki Łyny. Bardzo mało wiadomo o wyglądzie i historii zamku. Z zachowanych spisów inwentarza wynika, że rozbudowany później zamek nie odgrywał poważniejszej roli. W 1412 roku artyleria zamkowa liczyła tylko 6 dział, podczas kiedy zamek w Iławie Pruskiej (obecny Bargratoinowsk w obwodzie kaliningradzkim) posiadał ich 12. Źródła podają również, że pełnił on głównie rolę magazynową. Tu gromadzono zboże, którym podatki płacili okoliczni właściciele ziemscy. Jednak bartoszycki zamek miał swoje „pięć minut”. Tu latach 1390–1391 przebywał poróżniony z Jagiellą i szukający pomocy u Krzyżaków wielki książę litewski Witold. Podczas wojny trzy-nastoletniej, w lutym 1459 roku, zamek został zniszczony przez samych Bartoszczytan. Zamku już nigdy nie odbudowano, a jedyna jego pozostałością kawał ceglanej ściany, znajdujący się w północnej części grodziska. Trzeba sobie powiedzieć jasno, że średniowiecznym bartoszyckim zamkiem nie był wybudowany w 1902 roku budynek starostwa. To właśnie on spłonął w lutym 1945 roku i został rozebrany, a cegły prawdopodobnie wywiezione na odbudowę Warszawy.

LOKACJA BARTOSZYC

W 1326 roku wokół zamku miała miejsce pierwsza nieudana lokacja miasta wokół bartoszyckiego zamku. Dokonał tego Dietrich von Altenburg, który w latach 1326–1331 był komturem

Bałgi. Funkcjonuje legenda, że miastu podczas pierwszej lokacji nadano nazwę Rosenthal, jednak nie ma żadnego wiarygodnego źródła, które to potwierdza. Moim zdaniem pozostałością pierwszej lokacji miasta jest bartoszycki kościół św. Jana Chrzciciela. Dlaczego ta lokacja się nie powiodła? Może mieszczanie nie chcieli znajdować się zbyt blisko krzyżackiego zamku, dlatego przenieśli się za rzekę? A może było to spowodowane najazdami litewskimi, którzy w średniowieczu również uzurpowali sobie prawo do tych ziem pruskich i je regularnie najężdżali.

Sześć lat później, 17 lutego 1332 roku, wielki mistrz Luter z Brunzswiku wydaje przywilej lokacyjny dla miasta Bartenstein, czyli późniejszych Bartoszcyc w miejscu, gdzie obecnie znajduje się jego centrum. Miasto ma początkowo otoczono systemem wałów ziemnych i drewnianych palisad w latach 1354–1359 murem z cegły o grubości 90 cm i wysokości 4 metry. Z wewnętrznej strony muru znajdowała się drewniana chodnik dla strażników. Obwarowania te miały blanki, strzelnice i baszty oraz trzy bramy wjazdowe (Królewiecka, Sątoczańska i Lidzbarska) z mostami zwodzonymi i kilka furt. Do dziś, jak wiadomo, zachowała się jedynie Brama Lidzbarska. Warty podkreślenia jest fakt, że jedną z pierwszych budowli publicznych w Bartoszcycach była wybudowana 1332 roku łaźnia miejska. Ratusz wybudowano dopiero 24 lata później w 1356. W 1377 roku powstała szkoła parafialna w mieście. Wtedy również założono również szpital miejski.

ŻYCIE CODZIENNE BARTOSZYCHAN W ŚREDNIOWIECZU

Mieszkańcy nie troszczyli się zbyt wiele o przestrzeganie czystości, ulice znajdowały się w opłakanym stanie. Często nieczystości wylewano bezpośrednio na ulicę. W nocy, żeby nie „dostać” po głowie nieprzyjemną zawartością np. nocnika, podczas przejścia przez wąskie uliczki miasta niektórzy krzyczeli: „idzie się!”. Istotną dla miasta sprawą było sąsiedztwo rzeki Łyny. Ułatwiała ona zarówno utrzymanie czystości, jak i zaopatrzenie mieszkańców w wodę. W Łynie poniżej obszaru miasta mieszkańcy mieli prawo do połowu ryb przy użyciu małego sprzętu. W mieście znajdowało się 6 studni, które były zasilane wodą ze stawu górno. Rynek stanowił centrum, w którym skupiało się życie miasta. Tam znajdowały się najważniejsze gmach publicz-



Najstarsze przedstawienie Bartoszcyc z 1684 roku autorstwa Krzysztofa Hartknocha

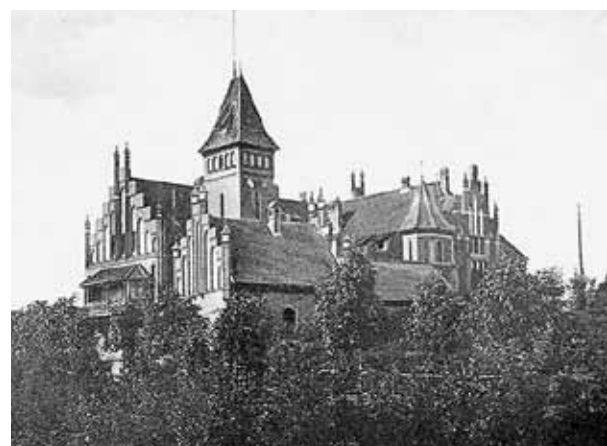
ne, a więc kościół farny, którego budowa rozpoczęła się w 1332 roku, oraz wybudowany w 1356 roku ratusz (w jego parterowej części znajdowała się dom sprzedaży) oraz waga miejska.

BARTOSZYCE W ŚREDNIOWIECZU HANDLEM STAŁY

Choć rzemieślników w Bartoszcycach było sporo i mieli oni ciekawe zwyczaje (np. na zebrania cechowe szewców, nie można było zabierać ze sobą mieczy, kijów czy maczug pod karą ćwiartki piwa), można stwierdzić, że Bartoszyce w średniowieczu handlem stały. Na podstawie źródeł można wnioskować, że już przed założeniem miasta znajdowała się tu osada handlowa, bowiem w momencie lokacji znajdowały się dwa mosty. Zresztą powstanie aktu lokacyjnego jest motywowane „pragnieniem pomnażania majątku mieszkańców miasta”, czyli miasto nie było zakładane „od zera”.

Od początku swojego istnienia miasto było dogodnie usytuowane. Prowadził przez nie szlak z Litwy na Gdańsk oraz z Królewca do Olsztyna i Nidzicy (gdzie pewien bartoszczytanin w 1520 roku chciał sprzedać węgorze, jednak odkupiono je od niego siłą w Olszynie), a dalej w głąb Królestwa

Polskiego. Ruch tymi szlakami był bardzo ożywiony. Na początku XV wieku kupcy litewscy nabywali w Bartoszcycach zboże. Kupcy bartoszczyccy handlowali nawet z Flandrią. Bartoszczytanin, handlarz płótnem, Henryk Kottel pożyczał pieniądze bogatym mieszczanom z Gdańska.



Trzeba sobie powiedzieć jasno, że średniowiecznym bartoszyckim zamkiem nie był wybudowany w 1902 roku budynek starostwa. To właśnie on spłonął w lutym 1945 roku i został rozebrany, a cegły prawdopodobnie wywiezione na odbudowę Warszawy

JAK MIESZKAŁI BARTOSZYCCY?

Budowle publiczne wznoszono z cegły. Domy mieszczkańskie były budowane przeważnie z drewna. Brak miejsca w obrębie murów miejskich sprawiał, że domy wznoszono wielopiętrowe.

Dom przeciętnego mieszczczanina był skromny. Składał się najczęściej z dwóch części – frontu i oficyny – przedzielonych podwórzem. Parter zajmował zwykle sklep lub zakład rzemieślniczy ze składami w tyle, a piwnicą pod spodem. Wielu mieszczczan zajmowało się rolnictwem i hodowlą zwierząt. Do każdego gospodarstwa należały dwie morgi ziemi. Umeblowanie najczęściej trójzobowych mieszkań było proste. W świetlicy stół, stołki, ławy i okute skrzynie na odzież. W alkowie – łóżko. W

kuchni, obok otwartego komina, rozstawione na trójnogach garnki. Mieszkańcy miasta nawet w obrębie swych domostw niechętnie korzystali ze sztucznego oświetlenia. Głównie z obawy zaproszenia ognia. Na skutek tego ich życie dostosowywało się do długości dnia. Od samego rana rozpoczynał się ruch w sklepach, przenośnych kramach i warsztatach rzemieślniczych. Praca tam, gdzie na to pozwalały warunki klimatyczne, koncentrowała się na ulicach miasta. Kupiec wystawiał swój towar na zewnątrz sklepu tak, żeby go każdy mógł łatwo obejrzeć. Rzemieślnik zaś, jeżeli zajęcie uniemożliwiało mu wyjście przed dom, starał się pracować przy otwartych oknach. Długość dnia pracy zależała od pory roku i kończyła się zachodem słońca. Po zakończonej pracy udawa-

no się na spacer na cmentarz, który zastępował mieszczanom park. Wolny czas spędzano również w domu cechowym i gospodzie.

USTRÓJ MIEJSKI

Na czele miasta stał wójt. Wybierany, co roku przez mieszczczan po wysłuchaniu opinii Zakonu Krzyżackiego. Pierwszy wymieniony 21 XII 1345 w źródłach jest wójt Steblin. Był on uprawniony do pobierania części czynszów od parceli miejskich, na których budowano domy, części pieniężnych kar sądowych. Do obowiązków wójta należała służba wojskowa. Wójt poprowadził ziemian okręgu bartoszyckiego na bitwę pod Grunwaldem, oczywiście bartoszczytanin walczył po stronie zakonu, a ich flaga została zdobyta przez wojska polskie – litewskie i znajduje się obecnie na Wawelu. Wójt miał wiele innych zadań. Przygotowywał miasto do obrony, przewodniczył ławie sądowej oraz wykonywał funkcji policyjną – porządkowych. Wójtowie miast wywodzili się z patrycjatu miejskiego.

Sądownictwo miejskie sprawowała ława licząca od 3 do 11 członków, której przewodniczył wójt. W mieście istniała rada miejska, która jak wójt była organem wybieralnym. Wybory na wójta i członków rady miasta odbywały się w Bartoszcycach na ogół 22 lutego.

Rada miejska, której przewodził wójt, była organem ustawodawczym, administracyjnym a częściowo i sądowym. W zakresie ustawodawstwa miała ona prawo wydawania wilkierzy regulujących m.in. organizację rzemiosł i targu; w zakresie administracji zarządzała majątkiem miasta, złożonym z nieruchomości miejskich (domy, kramy itp.) i ziemskich, jego przedsiębiorstwami i monopolami (jak cegielnie, młyny, browary, łaźnie itp.) jego dochodami z podatków bezpośrednich (szos), opłat targowych itp.; w zakresie sądownictwa rozpatrywała sprawy targowe oraz o naruszenie przepisów wilkierzy. Zmiana prawa sądowego i organizacji miejskiej nie należała początkowo do kompetencji rady miejskiej.

Pod względem historycznym Bartoszyce leżą w Prusach Dolnych, na obszarze średniowiecznego pruskiego terytorium plemiennego Barcji, kilkanaście kilometrów na północ od granic Warmii. Bartoszyce to miasto o wielowiekowej historii i tradycji, łączące w sobie wpływy polskie, niemieckie i bałtyckie.

Tomasz Miroński

Dziennik trenera. Odcinek 17 (rok 1998)

Porażki i pobicie zawodnika

Karuzela gier nie zatrzymuje się. 29 sierpnia 1998 r. Zatoka gra z Chemikiem w Bydgoszczy i niestety przegrywa 1:3. Jedyłą bramkę zdobywa w 41 min. Cierlicki.

stało się. Doznajemy pierwszej porażki w tegorocznych rozgrywkach. Zawsze nam ciężko grało się z drużyną Chemika, chociaż niedawno, bo 9 czerwca 1998 r. wygraliśmy z nimi w Braniewie 2:1.

LICZYLIŚMY NA ZWYCIĘSTWO

Patrząc przed tym meczem na trzecioliговą tabelę i naszą formę sportową, można było spodziewać się kolejnych zdobyczy punktowych. Niestety nie po raz pierwszy i ostatni w piłce nożnej, przypuszczenia są mylne. Redaktor Kuczyński w swojej relacji zatytułowanej „Niespodzianka w Braniewie”, jasno stwierdził, że drużyna gości okazała się wymagającym rywalem i w pełni na ten sukces zasłużyła. Z kolei redaktor Adam Jakubiak tak opisał te zawody: „Pierwszej porażki w tegorocznych rozgrywkach doznali piłkarze

braniewskiej Zatoki. Przegrana jest tym bardziej przykra, że poniesiona została w pechowych okolicznościach. Dwie bramki dla gości padły praktycznie po golach samobójczych. W pierwszej połowie dużo pracy miał bramkarz gości. Ze strony Zatoki szczęścia próbowali Cierlicki, Włodarczyk, Boros, Spyra a nawet obrońcy Misarko i Czarek Brzeski. To jednak Chemik objął prowadzenie w 33 min. Lewą stroną boiska przedarł się Robert Bednarek, dokładnie dośrodkował do Semenowicza, a ten bez kłopotów umieścił piłkę w siatce. Siedem minut później Zatoka wyrównała. Filigranowy pomocnik Zatoki Cierlicki z bliskiej odległości pierwszy raz trafił w bramkarza, przy dobitce był już bezbłędny. Pierwsze nie-szczęście spotkało Zatokę w 44 min. kiedy to Robert Bednarek [od siebie dodam, że to w przy-

szłości ekstraklasowy zawodnik Amiki Wronki, Korony Kielce i Arki Gdynia, a dzisiaj współpracownik PZPN – przyp. LS] wykonywał rzut wolny a piłka odbiła się od Roberta Żuralskiego i całkowicie zdezorientowany Wasiewski nie był w stanie odpowiednio interweniować. Od początku drugiej połowy Zatoka postawiła na atak. Cóż z tego kiedy do przyjezdnych ponownie uśmiechnęło się szczęście. W 54 min. rzut wolny wykonywał Semenowicz, futbolówka trafiła w głowę Żuralskiego, zmyliła Wasiewskiego i było 1:3. Robert Żuralski według mnie miał dość pechowych zagrań i został w 58 min. zastąpiony przez Jacka Gawryśia. Końcówka meczu to ogromna przewaga naszych piłkarzy, która nie przyniosła jednak efektu. W 75 min. braniewianie byli bliscy zmiany wyniku, lecz piłka po strzale Brze-



Fot. Archiwum prywatne



Lech Strembski – trener Zatoki Braniewo

skiego trafiła w słupek. W samej końcówce meczu Włodarczyk zagrał piłkę ręką, za co został ukarany drugą żółtą kartką, co w konsekwencji dało czerwoną”.

Podsumowując – mecz rzeczywiście pechowy. Nasze straty to oprócz trzech bramek, które padły w niecodziennych okolicznościach to jeszcze na dodatek

naszej bramki, to spotkało go coś nieporównywalnie gorszego. Robert został pobity i okradziony w pobliżu swojego domu i znalazł się w szpitalu z urazami głowy. Bardzo martwił się o jego zdrowie.

W „Głosie Wybrzeża” wypowiedziałem się o tym meczu w następujący sposób:

Znałem mój zespół i byłem pewien, że to nie jest końcowy wynik. W 72 min. Spyra strzela kontaktowego gola. Później szanse miał jeszcze C. Brzeski, którego strzał głową po dośrodkowaniu Borosa trafił w słupek. Ręce opadają, chciałoby się powiedzieć. Spotkaliśmy kolejny mecz, w którym nam się nie „szczęściło”. Pamiętam też, że sędziowanie w tych zawodach przebiegało nienagannie.

Zatoka zagrała w tym meczu w ustawieniu

1 – 4 – 5 – 1:

Wasiewski – C. Brzeski, Wojciech Barnat, Król (46' D. Brzeski), Misarko – Gawryś, Waldemar Barnat, Cierlicki, Boros, Graczyk – Spyra.

GROMIMY LOKALNEGO RYWAŁA

Po siedmiu dniach treningów czeka nas mecz z lokalnym rywalem. 12 września 1998 r. gramy w Braniewie z Błękitnymi Ornetą i wygrywamy 3:0 (1:0). Bramki: Cierlicki w 26', Spyra w 58' i 87'.

Ten mecz musieliśmy wygrać. Straty punktów w dwóch ostatnich meczach oraz perspektywa wyjazd za tydzień do lidera, nie pozwalała na inną opcję. Tak pisał redaktor Andrzej Prus: „Dla obu zespołów derby pojedynki miały spory ciężar gatunkowy. Gospodarze potrzebowali punktów, aby utrzymać kontakt z czołową, Błękitni – aby odbić się od dna tabeli. Powody do radości miał jedynie szkoleniowiec Zatoki, Lech Strembski. Jego zespół, mimo sporego osłabienia (Żuralski, Włodarczyk), pewnie pokonał outsidera z Ornety”.

Z kolei Adam Jakubiak tak opisał to spotkanie: „Lokalny derby wzbudziły duże zainteresowanie. Pierwsi groźnie zaatakowali goście, ale Paweł Chomej źle zachował się w polu karnym Zatoki. Zrewanżował się Spyra, ale trafił główką stojącego w bramce Mackiewicza. W 25 min. Śniegocki nie wykorzystał doskonałej okazji. Minutę później było już 1:0 dla gospodarzy. Jacek Graczyk dokładnie dograł piłkę do Cierlickiego, a ten z bliska skierował ją do siatki. Druga połowa rozpoczęła się od ataku Zatoki. W 55 min. Jacek Gawryś precyzyjnie podał futbolówkę do Spyry, który tylko dostawił głowę i było 2:0. Na sześć minut przed końcem meczu ponownie Spyra strzelił w długi róg i dobrze broniący w całym meczu Arkadiusz Pietrulewicz musiał trzeci raz wyjąć piłkę z siatki. Zdobyte trzy punkty pozwoliły Zatoce na awans na trzecie miejsce, choć dziesiąty w tabeli Ursus miał do braniewian tylko trzy punkty straty”.

Lech Strembski

BIEG PAMIĘCI 2022
23 kwietnia

TRASY BIEGU:
BRANIEWO-NOWA PASŁĘKA-BRANIEWO: BIEG ZESPOŁOWY W KOLUMNIE (17km)
BRANIEWO: BIEG RODZINNY ORAZ NORDIC WALKING (1km)

ZAPISY NA BIEG:
ONLINE: www.elektronicznepizapisy.pl
SIEDZIBA MOS "ZATOKA" BRANIEWO - punkt kasowy pływalni
ul. Łąkowa 1, Braniewo (tel. 55 250 44 66 wew.17)

SZCZEGÓLOWE INFORMACJE, REGULAMIN ORAZ TRASY BIEGU DOSTĘPNE MIĘDZY INNYMI NA STRONACH INTERNETOWYCH:
www.mos.braniewo.pl www.braniewo.pl www.bek.braniewo.pl

OPŁATA STARTOWA: 35ZŁ
KOSZULKA OKOLICZNOŚCIOWA: 25ZŁ

1. Świt Nowy Dwór Mazowiecki (s)	5	11	9-4	3	2	-
2. Pogoń Łęborg	5	10	8-3	3	1	1
3. ZATOKA BRANIEWO	5	10	10-6	3	1	1
4. Gwardia Warszawa	5	9	12-4	2	3	-
5. Polonia II Warszawa (b)	5	9	12-5	2	3	-
6. Dolcan Ząbki	5	9	7-4	3	-	2
7. Sparta Brodnica (b)	5	8	10-5	2	2	1
8. Chemik Bydgoszcz	5	7	7-6	2	1	2
9. LECHIA POLONIA II GDAŃSK	5	7	3-4	2	1	2
10. Ursus Warszawa	5	7	4-6	2	1	2
11. Okęcie Warszawa	5	6	9-7	1	3	1
12. ARKA GDYNIA	5	6	4-5	1	3	1
13. KASZUBIA KOŚCIERZYNA	5	4	5-5	1	1	3
14. MKS Mława (b)	5	4	5-8	-	4	1
15. BŁĘKITNI ORNETA (b)	5	4	4-14	1	1	3
16. Wigry Suwałki	5	3	7-13	1	-	4
17. Warmia/Stomil II Olsztyn (s)	5	3	4-10	-	3	2
18. Gopłania Inowrocław	5	2	6-17	-	2	3

zapewne absencja Włodarczyka w kolejnych meczach z powodu czerwonej kartki. Pamiętam, że nie byliśmy też zadowoleni z sędziowania, co uchwycił Jerzy Kuczyński pisząc, że arbitrzy schodzili do szatni przy akompaniamencie kibicowskich gwizdów.

Skład Zatoki: Wasiewski – C. Brzeski, Żuralski (58' Gawryś), A. Misarko – Wojciech Barnat, Waldemar Barnat, Graczyk, Boros, Cierlicki, Spyra – Włodarczyk.

PODRÓŻ DO SUWAŁK NIE PRZYNOSI KORZYŚCI

5 września 1998 r. Wigry Suwałki zwyciężają z Zatoką 2:1 (1:0). Autorem bramki jest Maciej Spyra (w 72 min.).

Zaczynamy się dławić. Dwie „czapy” z rzędu niepokoją. Choć zgodnie z moimi wcześniejszymi zapowiedziami jest nas po prostu za mało. Pojechaliśmy do Suwałk bez Włodarczyka i „pechowca” Żuralskiego. Nie dość, że w poprzednim meczu odbijane przez niego piłki wpadały do

„Wigry to najsłabszy rywal z dotychczasowych i dlatego porażka jest tak bolesna. Z Włodarczykiem, niezbędnym nam jak powietrze, na pewno byśmy nie przegrali. Kiedy w 43 min. przegrywaliśmy 0:2, wydawałoby się, że Wigry przeważyły. Nic mylnego. To my powinniśmy wygrać. Kilka dobrych akcji w wykonaniu Spyry, Waldemara Barnata, Misarki i Gawryśia mogło przynieść prowadzenie. I właśnie wtedy, gdy wydawało się, że gol dla Zatoki jest tylko kwestią czasu, gospodarze zdobyli tzw. bramkę do szatni. Zwykle pewny w swoich działaniach Czarek Brzeski nie upilnował Nadrowskiego, który strzałem z 12 metrów nie dał szans Wasiewskiemu. Kolejne nie-szczęście spotkało nas tuż po przerwie. Po niepotrzebnym faulu Graczyka, zawodnik gospodarzy, były legionista Artur Salomon wykonywał rzut wolny z ok. 30 metrów. Fatalnie spisał się Wasiewski, któremu piłka wpadła za przysłowiowy »kolnierz«”.